

WĘDRUJ Z NAMI

Zapraszamy na rowerowe szlaki po niezwykłych, urokliwych i pełnych magii dwóch Krainach: „Nocy i Dni” oraz „Długosza Królewskiego”. Specjalnie dla Was dwie organizacje: Stowarzyszenie „LGD7 Kraina Nocy i Dni” oraz LGD Stowarzyszenie „Długosz Królewski” – przygotowały propozycję pięciu nowych tras rowerowych pn. **„SZLAKIEM DĘBÓW I PAPROCI”**.

Szlaki dostosowane są do możliwości każdego cyklisty – wytrawnego rowerzysty potrzebującego solidnej i wymagającej trasy oraz amatora zainteresowanego rekreacyjną przejażdżką rowerową, połączoną z odkrywaniem i poznawaniem historii regionu i jego przyrodniczo – rekreacyjnych walorów.

Trasy przebiegają przez trzynaście gmin członkowskich obydwu współpracujących LGD: Blizanów, Ceków-Kolonia, Godziesze Wielkie, Koźminek, Mycielin, Lisków, Opatówek, Sieroszewice, Stawiszyn, Żelazków oraz Błaszkki, Brzeziny i Szczytники. Ich łączna długość wynosi około 240 km.

Krainę Nocy i Dni możecie przemierzać dwoma szlakami:

PÓŁNOCNYM - 3 ETAPY - 85 KM

ETAP I - Warszówka - Pruszków - Piotrów - Czajków - Kolonia Żegocin - Pokłków - Bogucice - Rychnów - Romanki - Piątek Wielki - Stawiszyn - **20,4 km**

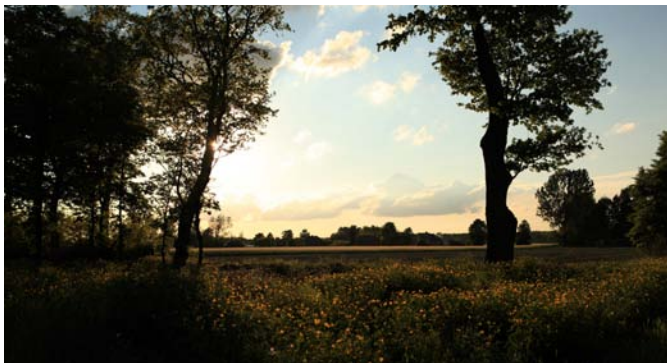
ETAP II - Stawiszyn - Złotniki Małe - Most rz. Bawół - Złotniki Wielkie - Strugi - Kościelec - Słuszków - Stropieszyn - Szadykierz - Kosmów - Szadek - Kolonia Szadek - Morawin - Młynisko - Krzyżówki - **28,5 km**

ETAP III - Krzyżówki - Koźlątków - Zakrzyn - Lisków - Dębsko - Emilianów - Osuchów - Murowaniec Zalew - Dębe Kolonia - Stary Nakwasin - Słoneczna - Rożdżały - Tłokinia Kościelna - Nędzrzew - Kalisz Winiary - **36,1 km**

POŁUDNIOWYM - 52 KM

Kalisz Zawodzie - Żydów - Osiek - Śmiłów - Leżona - Psary - Rososzycza - Ołobok - Wola Droszewska - Zadowice - Szwacin - Godziesze Wielkie - Chełmce - Cienia III - Opatówek





Przez obszar LGD "Długosz Królewski" biegnie szlak **WSCHODNI - 2 ETAPY** - 83 KM

I. SZLAK REZERWATÓW: Brzeziny - Rezerwat Przyrody „Olbina” - Czempisz - Jamnice - Nowe Dzikie - Włocin - Przysiółek Dębiniec - Wojków - Wrząca - Gruszczyce - Sarny - Błaszk

II. SZLAK PAŁACÓW: Błaszk - Wójcice - Domanów - Kalinowa - Morawki - Mroczi Małe - Staw - Radliczyce - Marchwacz - Szczytniki - Iwanowice - Sobieski II - Brzeziny

SZLAK WSCHODNI skomunikowany jest z **PÓŁNOCNYM** i **POŁUDNIOWYM** poprzez czarne trasy łącznikowe:

łącznik PÓŁNOCNY - Radliczyce - Oszczeklin - Koźminek - Osuchów - 10,6 km

łącznik ZACHODNI - Brzeziny - Przystajnia - Kakawa Stara - Wola Droszewska - 14,5 km

W przewodniku odnajdziecie przegląd najciekawszych atrakcji turystycznych. Znajdziecie tu opisy nie tylko tras, ale także wielu obiektów - kościołów, dworów i pałaców oraz interesujących i niepowtarzalnych miejsc, nierzadko owianych tajemnicami i legendami. Odkrycie magię uroków natury i staniecie twarzą w twarz z niezapomnianymi krajobrazami południowo-wschodniej Wielkopolski.

Przewodnik dedykowany jest w głównej mierze rowerzystom, ale może z niego korzystać i piechur, i zmotoryzowany - choć samochodem nie zawsze i nie wszędzie można dojechać, a wówczas najlepszym środkiem lokomocji jest rower, który warto zabrać ze sobą. Integralną częścią przewodnika są **MAPY** ilustrujące przebieg tras, ułatwiające tym samym sprawny i szybką orientację w terenie. Choć topografia terenu nie jest skomplikowana, miej przy sobie mapę lub **PRZEWODNIK**. Zwracaj uwagę na oznakowanie szlaku, ale nie bądź jego niewolnikiem - nie wahaj się wędrować własnymi ścieżkami. Ta uwaga nie dotyczy oczywiście terenów, gdzie poruszanie się po wyznaczonych trasach jest obowiązkowe.

Przewodnik byłby niepełny bez informacji praktycznych - danych teledresowych miejscowych władz, instytucji, organizacji i usług przydatnych w podróży. Zamieszczone są one w jego końcowej części.

NA ESKAPADY



1 Jeśli na rower wsiadasz okazjonalnie, wybieraj łatwe trasy.

2 Pamiętaj o dobrym kasku - 80% kontuzji rowerzystów to urazy głowy.

3 Staraj się rozsądnie oceniać swoje możliwości kondycyjne i umiejętności techniczne. Jeśli nie jesteś pewien, czy potrafisz przejechać dany odcinek (np. stromy zjazd/ ostry podjazd), bezwzględnie zejź z roweru!

4 Przed wyjazdem upewnij się, że rower jest w pełni sprawny technicznie. Przede wszystkim sprawdź hamulce!

5 Zabierz ze sobą podstawowe narzędzia rowerowe, łańki oraz zapasową dętkę.

6 Podczas jazdy pij dużo wody, najlepiej niegazowanej. Należy pić małymi porcjami (jednorazowo 100 - 150 ml), ale bardzo często. Pić trzeba nawet wtedy, kiedy nie odczuwa się jeszcze pragnienia.

7 Koniecznie zabierz ze sobą coś, co ochroni Cię przed słońcem i deszczem, bo zanim dojedziesz do końca trasy, pogoda może się zmienić wielokrotnie.

8 Na wycieczki rowerowe zawsze zabieraj małą apteczkę, mapę, telefon komórkowy oraz pieniądze. Poinformuj też kogoś o celu swojej wyprawy.

Wszystkim korzystającym z PRZEWODNIKA życzymy wielu miłych chwil i niezapomnianych wrażeń na rowerowych szlakach „Dębów i Paproci”.

ZOBACZYĆ



RUSSÓW
Park i dwór
M. Dąbrowskiej
SZLAK PÓŁNOCNY
gm. Żelazków



RYCHNÓW
Kościół drewniany
z XVIII w.
SZLAK PÓŁNOCNY
gm. Blizanów



STAWISZYN
Kościół z XIV w.
SZLAK PÓŁNOCNY
gm. Stawiszyn



ZAMĘTY
Dąb Bursztyn
SZLAK PÓŁNOCNY
gm. Mycielin



KOŚCIELEC
Kościół romański
SZLAK PÓŁNOCNY
gm. Mycielin



KOSMÓW
Kościół drewniany
z XVII w.
SZLAK PÓŁNOCNY
gm. Ceków



STRZAŁKÓW
Kościół drewniany
z XVIII w.
SZLAK PÓŁNOCNY
gm. Lisków



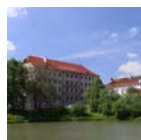
KOŹMINEK
Dwór i park
SZLAK PÓŁNOCNY
gm. Koźminek



OŁOBOK
Zespół pocysterski
SZLAK POŁUDNIOWY
gm. Sieroszewice



GODZIESZE WIELKIE
Kościół z XVIII w.
SZLAK POŁUDNIOWY
gm. Godziesze Wlk.



OPATÓWEK
Muzeum Historii
Przemysłu
SZLAK POŁUDNIOWY
gm. Opatówek



MARCHWACZ
Pałac
neoklasycystyczny
SZLAK WSCHODNI
gm. Szczytники



BRZEZINY
Rezerwat „Olbina”
SZLAK WSCHODNI
gm. Brzeziny



KALINOWA
Dwór z XIX w.
SZLAK WSCHODNI
gm. Błaszki

I PRZYRODZIE

„KRAINY NOCY I DNI” ORAZ „DŁUGOSZA KRÓLEWSKIEGO”

Lokalna Grupa Działania **Kraina Nocy i Dni** działa na obszarze dziesięciu gmin: Blizanów, Ceków-Kolonia, Godziesze Wielkie, Koźminek, Mycielin, Lisków, Opatówek, Stawiszyn, Żelazków (powiat kaliski), Sieroszewice (powiat ostrowski), natomiast Lokalna Grupa Działania **„Długosz Królewski”** obejmuje swoim zasięgiem trzy gminy – Brzeziny, Szczytники (powiat kaliski) i Błaszki (powiat sieradzki). Przez terytorium obu LGD przebiegają dwie drogi krajowe: nr 25 Bydgoszcz – Ostrów Wielkopolski i nr 12 Poznań – Kalisz – Opatówek i dalej do Sieradza oraz cztery ważne drogi wojewódzkie: nr 471 Opatówek – Koźminek – Lisków; nr 442 Września – Blizanów – Kalisz; nr 449 Błaszki – Brzeziny i dalej do Grabowa nad Prosną oraz droga nr 470 Kalisz – Ceków Kolonia – Turek – Kościelec, która skomunikowana jest z autostradą A2 poprzez węzeł „Koło” zlokalizowany w miejscowości Daniszew. Przez obszar LGD przebiega linia kolejowa nr 14 łącząca Łódź z Forts-Barcs w Niemczech (stacje kolejowe Sieradz, Sędzice, Błaszki, Opatówek, Kalisz). Terytorium działania LDG koncentruje się na obszarze powiatu kaliskiego, który leży w południowo-wschodniej części Niziny Wielkopolskiej, w skład której wchodzi:

- Wysoczyzna Kaliska – obejmuje gminy Blizanów, Koźminek, Stawiszyn i Żelazków
- Równina Rychwalska – obejmuje gminy Blizanów, Ceków-Kolonia, Mycielin, Stawiszyn
- Wysoczyzna Turecka – obejmuje gminy Ceków-Kolonia i Lisków
- Kotlina Grabowska – obejmuje gminy Brzeziny i Godziesze Wielkie
- Wysoczyzna Złoczewska – obejmuje gminę Brzeziny.

Najważniejszym, a zarazem najbliższym miastem sąsiadującym z gminami stowarzyszonymi w LGD jest **Kalisz** – najstarsze miasto Polski o starożytnym rodowodzie, o którym wzmiankował Klaudiusz Ptolemeusz.

Kalisz - Zawodzie





Rzeka Prosna

Przez obszar lokalnych grup działania przepływa największa rzeka tego regionu - **Prosna**. Jest rzeką nieuregulowaną, często rozwidla się i zmienia koryto, meandrując tworzy liczne zakola. Charakteryzuje się znacznymi wahaniami stanów wód - najwyższe występują od stycznia do marca, najniższe w lipcu i sierpniu. Do Prosny uchodzą rzeki: Łużyca, Żurawka, Pokrzywnica z Jamnicą, Trojanówką i Tymianką oraz Śwędźnia z Żabianką, które toczą swe wody przez południową i środkową część powiatu kaliskiego. Zaś na północy Czarna Struga (Bawół) wraz ze Strugą spod Zbierska, Powa oraz Defet wpadają do Warty. Nie znajdziemy tu jezior. Ich odpowiednikami są sztuczne zbiorniki. Największy w południowej Wielkopolsce - **Zalew Szałe** (150 ha) - w miejscowości Trojanów (gm. Opatówek). Otoczony lasami, jest miejscem letniego wypoczynku wielu miłośników sportów wodnych. Drugi - **Murowaniec** (gm. Koźminek), oddany do użytku w 2004 roku. Dzięki atrakcyjnemu położeniu oraz szybko rozwijającej się infrastrukturze turystycznej zalew ten staje się kolejnym ważnym miejscem rekreacji i wypoczynku. Region ten to w większości obszar rolniczy słynący na całą Polskę z upraw pomidorów. Użytki rolne zajmują prawie 70% powierzchni. Lasy i grunty leśne stanowią około 20% ogólnej powierzchni powiatu, przy najmniejszym udziale lasów w gminie Szczytniki - około 4%, a największym w gminie Brzeziny - około 43%. Właśnie w gminie Brzeziny

zlokalizowane są dwa bardzo interesujące rezerваты przyrody - „**Brzeziny**” i „**Olbina**”. Utworzenie w 1958 rezerwatu „Olbina” miało na celu ochronę zasobów leśnych o charakterze puszczańskim, a w szczególności unikalnego drzewostanu jodłowego, rosnącego na północnej granicy zasięgu jodeł. Warto przypomnieć, iż wyjątkowe walory przyrodnicze tego terenu dostrzeżono już wcześniej, gdyż od 1930 r. datują się zabiegi zmierzające do jego ochrony. Tak jak „Olbina”, tak i „Brzeziny” - florystyczny rezerwat przyrody utworzono w 1958 roku w celu zachowania stanowisk rzadkiej w Polsce, pochodzącej z ubiegłych epok geologicznych i będącej pod ochroną gatunkową paproci **długosza królewskiego** (*Osmunda regalis*) - najokazalszej polskiej paproci, porastającej zwartym płatem prawie całą powierzchnię rezerwatu - 4,8 ha. Obok paproci występuje tu także inny gatunek chroniony - bagno zwyczajne (*Ledum palustre*).

Innymi równie ważnymi zasobami przyrody są pomniki przyrodyżywionej (70), nieożywionej - 8 głazów narzutowych w gminie Godziesze Wielkie oraz 4 użytki ekologiczne. W gminie Stawiszyn (Leśnictwo Zbiersk) znajdują się trzy użytki obejmujące 4,39 ha bagna i 19,32 ha łąk, a w gminie Mycielin (Leśnictwo Dzierżbiny) 1 użytk obejmujący 2,55 ha bagna.

Występująca na obszarach obu LGD fauna jest typowa dla obszarów nizinnych środkowej Polski. Dominują gatunki pospolite. Do jej najcenniejszych elementów zaliczyć należy ptaki wodno-błotne, związane z obszarami podmokłymi oraz gatunki charakterystyczne dla otwartych łąk i pastwisk, należące jednocześnie do najbardziej zagrożonych gatunków w skali europejskiej. Na terenie powiatu kaliskiego znajduje się specjalny obszar ochrony siedlisk - Natura 2000 "Dolina Śwędźni" o powierzchni 1398,5 ha, na którym występują cenne przyrodniczo obiekty m.in. takie jak: murawy kserotermiczne ze stanowiskami storczyków, torfowiska przejściowe i trzęsawiska, bór europejski oraz ryby - koza złotawa, minóg ukraiński.

Wzdłuż rzeki Śwędźni, na terenie trzech gmin Ceków - Kolonia - Opatówek - Żelazków znajduje się jeden z dwóch obszarów krajobrazu chronionego o nazwie „**Dolina Rzeki Śwędźni**”, która prezentuje unikatowe w skali kraju walory naturalnego krajobrazu. Drugi to „**Dolina Rzeki Prosny**”, której środkowa część przechodzi przez gminy: Blizanów, Godziesze Wielkie, Opatówek. To wyjątkowe miejsca pełne uroku, a zarazem dzikości natury, gdzie różnorodność zbiorowisk roślinnych, liczne ostoje ptaków wodno-błotnych tworzą unikalny w skali kraju krajobraz i stanowią o jego wyjątkowym charakterze. Oprócz tego mają także wartości historyczno - kulturowe. Występuje tu wiele stanowisk archeologicznych: historyczne formy budownictwa i obiekty rezydencjonalne (dwory, pałace), sakralne (kościół, kaplice), budownictwo mieszkalne (chaty, zagrody) i produkcyjne (budynki folwarczne, młyny wodne, wiatraki, cegielnie).

To właśnie dzięki rowerowi możemy dotrzeć w mało dostępne, ale jakże piękne i wręcz magiczne zakątki obszaru LGD. I nie jest wcale tak, iż na trasach naszych wędrówek muszę znaleźć się tylko znane obiekty i oblegane miejsca. O wiele ciekawsze są te, położone z dala od uczęszczanych szlaków. Warto zwolnić i zatrzymać się, by doświadczyć natury z jej urokliwymi jeziorami, rzeczkami, bagnami i lasami, w które wplatają się pełne uroku pola, łąki i pastwiska.

O HISTORII

MAŁE CO NIE CO

Nie sposób jest nie docenić walorów turystycznych regionów Polski, które ze względu na swoje dzieje mają wiele do zaoferowania zarówno ich mieszkańcom, jak i turystom zainteresowanym historią i zabytkami polskiej kultury. Upłynęło już tak wiele wieków, a mimo to część materialnego i duchowego dziedzictwa istnieje do dzisiaj. Dawne budowle, dworki, dzieła sztuki czy stroje są nie tylko przedmiotami. To kulturowe dziedzictwo narodu, o które warto dbać i o nim pamiętać. To również historia – nierzadko burzliwa, zaskakująca i zdumiewająca. Sięga już okresu paleolitu, a więc **ok. 8000 lat p.n.e.!** Około czterech tysięcy lat później, na tych ziemiach rozpoczyna się proces osadnictwa. Świadczą o tym liczne archeologiczne znaleziska, m.in. w gm. Blizanów, gdzie odkryto neolityczne osadnictwo. Z początkiem naszej ery teren ten zaczął się zaludniać. Odkryte skarby celtyckich monet ze złota i stopu srebra oraz denary krzyżowe, a także liczne przedmioty z cesarstwa rzymskiego świadczą o rozległych kontaktach handlowych ludności tu zamieszkującej. Wpływ na to miał zapewne Szlak Bursztynowy, którego jedno z odgałęzień – tzw. szlak sambijski przebiegał nieopodal ówczesnego Kalisza, o którym to już w II w. n.e. wzmiankuje Klaudiusz Ptolemeusz. W słynnym dziele „Nauka Geograficzna” aleksandryjski geograf, opisując drogi handlowe z południa Imperium Rzymskiego do Bałtyku, wymienia miasto Calischa jako stolicę Ligeów.

W okresie wczesnopiastowskiego Państwa Polskiego tereny gmin wchodzących dziś w skład obu LGD należały do kasztelanii kaliskiej i sieradzkiej będących jednostkami podziału administracyjnego ówczesnej Polski wprowadzonymi przez Bolesława Chrobrego. W okresie rozbięcia dzielnicowego spowodowanego testamentem Bolesława Krzywoustego, konflikty i bratobójcze walki pogrzyły Polskę w wojnie domowej. Ambitne plany zjednoczenia kraju podejmował Henryk Brodaty oraz Henryk Pobożny, lecz jego śmierć w bitwie z Tatarami pod Legnicą znacznie opóźniła ten proces. Znaczenie regionu i Kalisza dostrzegał

podpis foto



Władysław Łokietek, ustanawiając miasto stolicą ziemi kaliskiej. Ale dopiero Kazimierz Wielki docenił jej strategiczne znaczenie. Stosunkowo pomyślnego rozwoju gospodarczego nie przerwały także wojny z Zakonem Krzyżackim. Region rozwijał się i bogacił dzięki określonej polityce Kazimierza Wielkiego, a później Władysława Jagiełły i dynastii Jagiellonów. Znaczenie ziemi kaliskiej rosło. W końcówce XV w., i w wieku XVI pojawiają się wpływy reformacji – Kalisz i Koźminek stają się ważnymi ośrodkami innowierczymi w Wielkopolsce. Niestety, wiek XVII nie był już tak łaskawy dla regionu. Rzeczypospolita uwiękła w wojny ze Szwecją, wewnętrznie skłócona traci swój prestiż międzynarodowy i gospodarczo upada. Na domiar złego kraj zalewa szwedzki „potop”. Miary zniszczenia dopełniały liczne pożary, a ciągnące się za wojskami zarazy powodowały wyludnienie znacznych terenów i spadek liczby ludności ziemi kaliskiej. Wojny północne (bitwa pod Kaliszem 1706) jak i kolejne konflikty doprowadziły do dalszej stagnacji regionu. Próby ożywienia gospodarczego podejmowane przez lokalną szlachtę i magnaterię nie przyniosły spodziewanego efektu. W wyniku II rozbioru Polski omawiany obszar znalazł się pod panowaniem Królestwa Prus. W latach 1807-1815 ziemie te były częścią Księstwa Warszawskiego. Po klęsce Napoleona i Kongresie Wiedeńskim podzielono je między zabór rosyjski i pruski. Powstanie Listopadowe i krwawe potyczki Powstania Styczniowego nie wpłynęły pozytywnie na sytuację mieszkańców i rozwój regionu. Reformy popowstaniowe w wielu wypadkach miały charakter represyjny. Początek XX w. przynosi względną stabilizację – rozwija się przemysł i rozwijają się miasta. Pomimo rusyfikacji na obecnym obszarze LGD Polacy, Żydzi, Niemcy i Rosjanie – wyznawcy odmiennych religii – współistnieli i współdziałali.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. region stara się nadrobić stracony przez zabory czas. Trwają inwestycje, rozbudowa infrastruktury oraz budowa obiektów, których brakowało w okresie zaborów. Nadzieje przerywa wybuch II wojny światowej i klęska wrześniowa. Jesienią 1939 r. Wielkopolska wraz z ziemią kaliską potraktowana została przez okupanta hitlerowskiego jako „przywrócona prawowitemu właścicielowi” i przyłączono ją bezpośrednio do Rzeszy – do tzw. „Kraju Warty” (Wartheland), podzielonego na 3 rejencje. Stolicą jednej z nich został Kalisz, ale w 1940 r. – po powiększeniu „Kraju Warty” o okręg łódzki – jej siedzibę przeniesiono do Łodzi. Okres okupacji na ziemi kaliskiej to realizacja niemieckiej polityki eksterminacyjnej wobec miejscowej ludności. Mnożą się rewizje, egzekucje, wysiedlenia rodzin szlacheckich z majątków czy roboty przymusowe. Tragiczny los dotyka Żydów zamykanych w gettach – m.in. w Koźminku, do którego sprowadzani są Żydzi z okolicznych miejscowości, między innymi: Kalisza, Ochocza, Stawiszyna oraz Pleszewa (łącznie około 2 500 osób). Prześladowania nie omijają duchowieństwa i inteligencji. Pomimo terroru działały tu liczne organizacje ruchu oporu i oddziały partyzanckie – szczególnie AK. Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. na wyzwolonych ziemiach rozpoczyna się tworzenie administracji PRL, które do 1948 r., spotyka się ze zbrojnym oporem organizacji niepodległościowych. Czas PRL to czas elektryfikacji, rozwoju przemysłu, rozbudowy miast i zmian na wsi. To również czas nieprawdy, represji i prób niszczenia polskiej tożsamości i tradycji – niszczenia ziemianstwa i jego materialnego dziedzictwa, będącego częścią naszego dorobku i naszej historii. Kolejny rozdział tych ziem rozpoczął się w 1989 r., ale to już zupełnie inna historia.

SZLAK PÓŁNOCNY CZERWONY

rozpoczyna się we wsi **WARSZÓWKA**, a kończy w **KALISZU - WINIARY**. Przebiega przez gminy: Blizanów, Żelazków, Stawiszyn, Mycielin, Ceków-Kolonia, Koźminek, Lisków i Opatówek, stowarzyszone w LGD7. **Trasa PÓŁNOCNA** nie należy do wymagających, tak pod względem jakości dróg, jak i ukształtowania terenu oraz długości, choć liczy sobie ponad 80 kilometrów. Wytrawny cyklista zapewne pokona ją w jeden dzień. Mniej doświadczeni, uprawiający wędrówki familijno - weekendowe mogą skorzystać z bazy noclegowej (np. agroturystyka) i przemierzyć szlak w trzech odcinkach:

ETAP I - Warszówka - Stawiszyn - 20,4 km

ETAP II - Stawiszyn - Krzyżówki - 28,5 km

ETAP III - Krzyżówki - Kalisz Winiary - 36,1 km

To dobry sposób na przygodę, której towarzyszyć będzie historia, legendy i pejzaże ziemi kaliskiej.

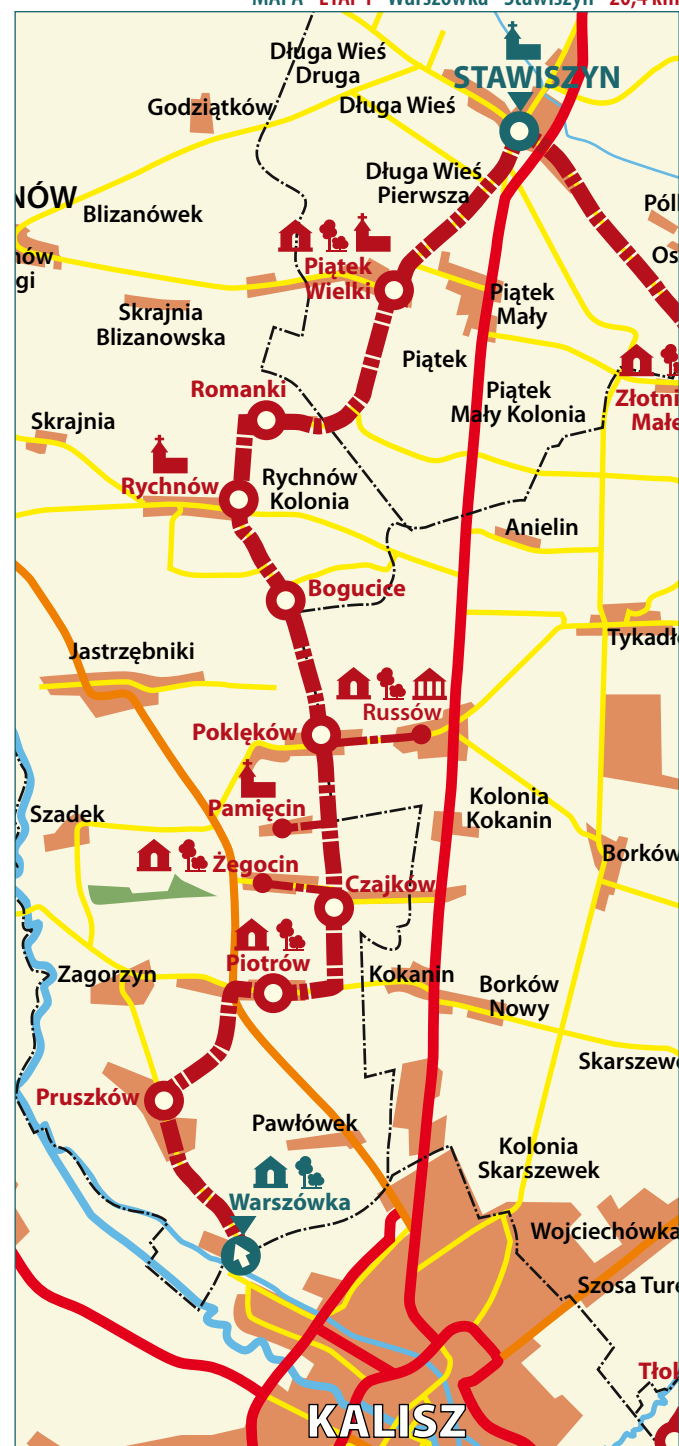
ETAP I - Warszówka - Stawiszyn - 20,4 km

15:30, październikowe popołudnie Anno Domini 1706. Spokojną dotychczas okolicę rozdziela huk wystrzałów armatnich, szcęk szabel, rzenie i tętent końskich kopyt, jęki rannych, złorzeczenia i modlitwy umierających i okrzyki walczących - Bij, zabij kto w Boga wierzy! Bitwa nie słabnie, nabiera tempa. Trwożą się Kaliszanie, bo zaledwie kilka wiorst od murów miasta starły się oddziały szwedzkie i saskie.

Pod Kaliszem starły się armie czterech państw, walczących na terenie Rzeczypospolitej. Po jednej stronie stanęły wojska szwedzkie, w skład których weszły także oddziały niemieckie i francuskie, wspierane przez zwolenników Stanisława Leszczyńskiego, a po drugiej armia Augusta II, króla polskiego i elektora saskiego. Znaczenie bitwy było znikome, choć dla Kalisza miała negatywne skutki. Spowodowała jego upadek, który przybrał nie spotykane rozmiary do tego stopnia, iż rajcowie miejscy zmuszeni byli przenieść do Stawiszyna kancelarię grodzką.

Bitwa kaliska, największa i najkrwawsza na ziemi kaliskiej była jedynie epizodem Wielkiej Wojny Północnej. Rozegrała się 29.10.1706 r., na polach trzech wsi: Dobrzec, Kościelna Wieś i **WARSZÓWKA**. I właśnie od tej miejscowości rozpoczyna się rowerowy **SZLAK PÓŁNOCNY - „Szlakiem Dębów i Paproci”**.

MAPA - ETAP I - Warszówka - Stawiszyn - 20,4 km



0,0 km **WARSZÓWKA, gm. Blizanów**

Zaledwie 4 km od Kalisza znajduje się wieś **WARSZÓWKA**, skąd rozpoczniemy naszą rowerową eskapadę po **SZLAKU PÓŁNOCNYM**, który zaczyna się przed remizą OSP. Za nią odchodzi brukowa droga do murowanego dworu Wyganowskich, wybudowanego w II. połowie XIX wieku. Dwór tętnił wytwornym życiem, a w okresie 20-lecia międzywojennego jego właściciel Wojciech Wyganowski prowadził tu ogólną szkołę jednoklasową. Rezydencja zwrócona w stronę Doliny Prośny, usytuowana jest w północnej części parku, którego pozostałością są monumentalne, 400-letnie dęby o obwodzie 4,5 - 6,9 metrów! Historia związku Warszówki i Wyganowskich sięga XVIII wieku, gdy w 1798 roku zostali oni właścicielami wsi i pozostawali nimi do roku 1945. Czas PRL-u nie sprzyjał właścicielom ziemskim. Majątek Wyganowskich po reformie rolnej przejął państwo. Obecnie, obiekt dostępny jest jedynie z zewnątrz, a niedawno przeszedł remont dachu. Wieś Warszówka ma swoją głębszą historię sięgającą bowiem XIV wieku! Pierwsza wzmianka o niej pojawia się w 1335 roku. W 1357 r. stała się własnością arcybiskupów gnieźnieńskich. Na początku XVI wieku dziesięcinę z folwarku dawano plebanowi w Pamięcinie. Warszewka, bo tak się zwała w XVI w. należała do M. Skarszewskiego. Na przestrzeni wieków wieś zmieniała właścicieli - Pięcnowscy, Lipscy, Potoccy, Łukomscy, Szczanięccy, by w końcu trafić w ręce rodziny Wyganowskich i być jej własnością przez 147 lat.

Dworek Wyganowskich w Warszówce.**PRUSZKÓW, gm. Blizanów** 2,5 km

Z Warszówki, drogą asfaltową przez którą przebiega również szlak rowerowy zielony jedziemy na północny zachód i po 2,5 km docieramy do **PRUSZKOWA**.

Już w 1398 roku źródła pisane wzmiankują o Pruszkowie. Na przestrzeni dziejów nazywano ją: Proscowo, Proskowo, Prosskowo, Prosczowo czy Pruskowo. W wieku XVI podzielona była na Pruskowo Minor i Major. Jedną jej część, w latach 1579-1610 należała do rodu Leszczyńskich, druga do Ciświckich, by w 1618 roku stać się własnością miecznika kaliskiego Wojciecha Gądkowskiego. W połowie XVIII w., Pruszków przejęty został przez rodzinę Radolińskich. Jednak w wyniku werdyktu komisji sejmowej (1773-1775) wieś przyznano Radońskim, którzy wraz z Zagorzynem odsprzedali ją Lipskim. Pod koniec XVIII wieku w Pruszkowie istniało 10 domów zamieszkałych przez 39 mieszkańców. Z końcem XIX w., była to wieś i folwark nad Prośną. W 1912 związano tu Straż Pożarną, a po zakończeniu I wojny światowej powstała tu szkoła ludowa. W 1919 r., utworzono orkiestrę dętą przy Straży Pożarnej. Orkiestra działa do dziś. Znaczące sukcesy święci Młodzieżowa Orkiestra Dęta, która uświetniała obchody Dnia Strażaka, m.in. w Warszawie, Poznaniu i Kaliszu.

Przejeżdżając przez Pruszków docieramy do skrzyżowania - po lewej drewniany krzyż, po prawej kaplica pw. Nawiedzenia NMP z czerwonej cegły. Za kaplicą skręcamy w prawo - na północny wschód. Szlakiem, pośród pól, docieramy do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 442 i skręcając w lewo po ok. 200 metrach wjeżdżamy do **PIOTROWA**.

PIOTRÓW, gm. Blizanów 4,5 km*Dwór w Piotrowie*

Pythrowo, Petrowo, Pietrowo, Piotrowo - tak nazywano wieś na przestrzeni jej dziejów. Bez wątpienia to jedna z najstarszych miejscowości leżących na terenie obszaru działania LGD7. Po raz pierwszy wymieniona w źródłach pisanych z 1193 roku z okazji darowania jej zakonowi benedyktynów wrocławskich, a później zakonnikom z Tyńca, których

klasztór usytuowany był w Kościelnej Wsi. Po III rozbiorze Polski władze pruskie w 1797 roku zlikwidowały klasztor, a należący do niego majątek skonfiskowały. Jego właścicielami byli: książę Jerzy Karol, a następnie król bawarski Maksymilian Józef, który w 1818 roku za kwotę 69 tys. odsprzedał Piotrowi Stefanowi Grabowskiemu. W 1860 r. wieś stała się własnością rodziny Wyganowskich, a następnie Marii i Antoniego Kulikowskich z Warszawy, którzy w latach 1896-1896 **zbudowali tu dwór**, a wokół niego założyli park. Dwór, w pierwszym ćwierćwieczu XX w., rozbudował Wiktor Szolc, który w roku 1900 został nowym, a zarazem ostatnim właścicielem Piotrowa. Po 1945 majątek i dwór stały się własnością państwa, które w 1949 r., w budynku podworskim zorganizowało sześcioklasową szkołę. W 1956 po remoncie dwór zaadoptowany został na potrzeby domu starców, a w 1970 r. przeznaczono go na mieszkania dla nauczycieli.

Z Piotrowa kierujemy się na wschód w kierunku Kokanina i po ok 1 km tzw. Biskówką Czajkowską dojeżdżamy do skrzyżowania, gdzie skręcamy w lewo - na północ. Tak prowadzi szlak.

Jadąc zaś na wprost można dotrzeć do **Kokanina**, którego historia sięga XIII wieku. Wieś należała do Bolesława Pobożnego - księcia wielkopolskiego.

Kościół pw. św. Marii Magdaleny w Kokaninie



SZCZERBIEC

miecz koronacyjny królów polskich. Legenda głosi, iż Bolesław I Chrobry wkraczając do Kijowa w 1018 r. uderzył nim w Złotą bramę i wyszczerbił oręż, nadając mu znaną do dziś nazwę. Zdaniem grupy badaczy miecz pochodzi z pierwszej połowy XIII w. (nie brakuje również głosów, że jest to XVII-wieczna replika), a inskrypcja na rękojeści: „**to jest miecz księcia Bolesława**” może wskazywać, że **należał do Bolesława Pobożnego**. To miecz ceremonialny używany przez księcia w sądach książęcych, jako symbol sprawiedliwości. Użyty został po raz pierwszy przez Władysława Łokietka w 1320 roku, który wszedł w jego posiadanie, być może za sprawą małżeństwa z córką Bolesława - Jadwigą, późniejszą królową Polski.

Kolejnym właścicielem był arcybiskup gnieźnieński Jarosław Bogoria Skotnicki, fundator pierwszego drewnianego **kościółka pw. św. Marii Magdaleny**. Jezuici kalisy, którzy w późniejszym okresie sprawowali jurysdykcję nad wsią, pobudowali tu murowaną świątynię, która niestety spłonęła w 1881r. Zastąpiona została nową, w stylu neoromańskim, ze strzelistą dzwonnica od frontu, która istnieje do dziś. Przy kościele znajduje się plebania z końca XIX wieku. Wieś do 1945 roku zmieniała właścicieli - jednym z nich był Feliks Fraenkel. Ostatnimi, przedwojennymi posiadaczami Kokanina byli Bronisława i Bronisław Marszel - oboje pochowani na cmentarzu parafialnym.

Po skręceniu w lewo z Biskówki Czajkowskiej podążamy na północ w kierunku Czajkowa, który zostawiamy po prawej stronie, a w lewo wjeżdżamy na piaszczysto-żwirową drogę, której uroku dodają rosnące po jej lewej stronie wierzyby. Po ok. 200 m osiągamy skrzyżowanie - w lewo, na zachód, odchodzi droga do **Żegocina**.

ŻEGOCIN

wieś wzmiankowana w źródłach pisanych z 1364 r., będąca w XV w., wraz z Pamięcinem, Pruszkowem oraz Dojutrowem, własnością rodziny Lenartowskich. Następnie należała do Mikołaja i Tomasza z Rogowa. Żegocin pozostawał w dobrach szadkowskich do 1863 roku. Wydzielono go w tym samym roku na rzecz Stawskiej, która w 1881 sprzedała go Antoniemu Swinarskiemu. Pięć lat później Żegocin należał do rodziny Bronikowskich i był ich własnością do II wojny światowej. **We wsi znajduje się dwór z XIX w.** wybudowany dla Ludwika ze Swinarskich i Ignacego Stawskiego. Otacza go 6 hektarowy park, który o zgrozo w latach 1977-1981 zamieniono na pastwisko. W XX w. rosło w nim 21 gatunków drzew. Przy dworze zlokalizowany był zespół folwarczny, stodoła ze spichlerzykiem oraz spichlerz piętrowy wybudowany w 1911 roku.



Dwór w Żegocinie.

Szlak prowadzi dalej prosto – do Pokłękowa. Na przewyższeniu, na 8 kilometrze trasy, w lewo odchodzi wysadzana jesionami droga do **Pamięcina**, gdzie znajduje się drewniany **kościół pw. św. Jana Chrzciciela** z 1727 r. fundacji Andrzeja Radolińskiego i Jana Radomskiego. W kościele na uwagę zasługuje XVI-wieczny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem umieszczony w ołtarzy bocznym, a w kaplicy bogato zdobiony rokokowy ołtarz.

Kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Pamięcinie.



9,3 km **POKLĘKÓW, gm. Blizanów**

Od skrzyżowania z drogą do Pamięcina, jadąc na wprost, po ok. 1300 metrach docieramy do skrzyżowania z asfaltową drogą – wieś **POKLĘKÓW**. Tu **SZLAK PÓŁNOCNY** łączy się z Bursztynowym Szlakiem Rowerowym (zielony). Szlak prowadzi dalej na północ. Na skrzyżowaniu w Pokłękowie, w prawo odchodzi droga, która wiedzie do **Russowa**. To zaledwie ok. 1 km na wschód (patrz: mapa str. 98).



Rodzinny dwór Marii Dąbrowskiej w Russowie.

Koniecznien, a nawet obowiązkowo należy zawiatać do Russowa, a może raczej do **Serbinowa**, w którym rozgrywa się akcja powieści „*Noce i dnie*” – autentycznej sagi rodzinnej osadzonej w realiach rodzinnego majątku w Russowie, gdzie w 1889 r. na świat przyszła nasza wielka pisarka Maria Dąbrowska. **Rodzinny dwór pisarki** po zniszczeniach z lat II wojny światowej, a przede wszystkim dewastacji w okresie wczesnego PRL-u, w 1971 r. został odbudowany, ale już w innym kształcie architektonicznym, który niestety ma niewiele wspólnego z poprzednim budynkiem. Okala go park z XIX w., a zainstalowana w nim ekspozycja drewnianego budownictwa z XVIII i XIX w. pozwala nam przenieść się w czasy Barbary i Bogumiła Niechciców. Z powieściowego Serbinowa blisko już do literackiego Kalińca czyli Kalisza, którego władze w 1960 r. nadały M. Dąbrowskiej tytuł Honorowego Obywatela Miasta.

Dom rodzinny M. Dąbrowskiej w Russowie nigdy nie był własnością jej rodziców. Na początku 1889 r. ojciec pisarki podjął tutaj pracę jako administrator w majątku Kazimierza Waliszewskiego i Hildegardy Mniewskiej. Rodzice pisarki – Ludomira i Józef Szumscy – zamieszkali w skromnym **dworcu otoczonym parkiem krajobrazowym**. W tym okresie wieś należała do gminy Zborów (obecnie gm. Żelazków) i parafii Tykadek. Majątek w Russowie, liczący sobie prawie 400 ha gruntów, do momentu objęcia go przez nowego administratora był w stanie znacznego zaniedbania – pola leżały odłogiem, a zabudowania gospodarcze i mieszkalne niemal kompletnie zdewastowane przez poprzednich administratorów. 20 lat wytężonej pracy J. Szumskiego doprowadziło do jego rozkwitu. W 1909 roku kolejnym właścicielem majątku został Michał Szarzyński, który 2 lata później odsprzedał go Józefowi Konstantemu Bronikowskiemu, który posiadał go do lat 40-tych XX wieku.

Każdego roku w okresie wakacji (czerwiec-sierpień), w każdą pierwszą niedzielę miesiąca na terenie parku odbywa się festyn „Niedziela u Niechciców”, któremu towarzyszą wystawy plenerowe, inscenizacje czy koncerty. Impreza cieszy się dużą popularnością i przyciąga liczne rzesze turystów.



Kościół parafialny w Tykadłowie.

RUSSÓW

był pierwotnie wsią kościelną i po raz pierwszy został odnotowany w "Bulli gnieźnieńskiej" z 1136 roku pod nazwą „Rus”, co w znaczeniu pospolitym oznaczało "ryży, rdzawy, lisowaty". Według E. Calliera, Mieszko syn Bolesława nadał Russów klasztorowi świętego Wawrzyńca w Kościelnej Wsi około roku 1198. Z kolei książę wielkopolski Przemysław II wymienił Russów w przywileju lokalnym Kalisza z 1282 roku i poddał go jurysdykcji sądu kaliskiego. Do 1796 r. wieś była królewską dzierżawą zwaną ruszową.

Chcąc kontynuować wędrówkę **SZLAKIEM PÓŁNOCNYM** wracamy do Pokłękowa i podążamy na północ do wsi Bogucice (11,5 km), zostawiając z prawej strony Russówek. W Bogucicach na skrzyżowaniu jedziemy prosto, by po ok. 2,5 km dotrzeć do skrzyżowania z przydrożną figurą NMP w **RYCHNOWIE**.

RYCHNÓW, gm. Blizanów 12,8 km

Wieś swoją nazwę zawdzięcza od nazwiska jednego z pierwszych właścicieli - Rychnowskiego. Rychnów wymieniany jest w źródłach pisanych z 1338 roku. Na przestrzeni wieków wielokrotnie zmieniał właścicieli. Byli nimi, m.in.: ród Ostrobrógów, Kobierzyccy, Adam Molski, który w 1682 r. zakupił majątek za 56 tys. złotych, Walknowscy, kardynał Jan Aleksander Lipski, Teodora z Kurcewskich i Jakub Skowroński, a w XIX i XX w. Kęsinowski i Bukowski. W II. poł. XVIII w. znajdowało się tu założenie dworskie, w skład którego wchodził dwór, stodoły, młyn koński, owczarnia, obora i mieluch.

mieluch - dawne określenie słodowni - miejsca składowania sło-
du na potrzeby browarnictwa; słowo pochodzi z niemieckiego Malzhaus;
z mieluchem związana jest funkcja słodownika czyli mielcarza - z niemieckiego Mälzer.

W 1755 roku podczas burzy uległa zawaleniu istniejąca tu od 1409 roku drewniana świątynia. Dzięki fundacji Skowrońskich w 1782 powstał nowy, również **drewniany kościół pw. Wszystkich Świętych**. Zwraca na siebie uwagę kwadratową wieżę, gontowym dachem oraz wystrojem wnętrz - trzema barokowymi ołtarzami oraz cennymi obrazami - Matki Boskiej Pocieszenia w drewnianej sukience z XVIII w. oraz św. Rodziny z warsztatu krakowskiego z XVI w. Na dziedzińcu zachowała się również XVIII-wieczna dzwonnica.

Drewniany kościół pw. Wszystkich Świętych w Rychnowie.



W okresie międzywojennym, w Rychnowie kwitło życie gospodarcze, kulturalne i społeczno-polityczne. Działały wówczas: Rychnowskie Kółko Rolnicze, Stowarzyszenie Spożyców „Rychnowianka”, Kasa Kredytowa Towarzystwa Rolniczego, Koło Stronnictwa Ludowego oraz Koło ZMW RP „Wici”.

13,9 km ROMANKI, gm. Blizanów

Z Rychnowa dalej na północ do wsi **ROMANKI**, gdzie na skrzyżowaniu skręcamy prostopadłe w prawo (wraz ze Szlakiem Bursztynowym) i jedziemy przez wieś, a na ostrym łuku drogi asfaltowej skręcamy w prawo, a następnie w lewo, w drogę gruntową. Szlak dociera do zabudowań i skrzyżowania z asfaltową drogą w miejscowości Piątek Wielki.

17,2 km PIĄTEK WIELKI, gm. Stawiszyn

Pałac w Piątku Wielkim.



Początki wsi sięgają XII wieku. Jak na owe czasy wieś musiała być duża, skoro pod koniec XII w. funkcjonował w niej targ. W 1444 roku właścicielem wsi był Piotr Piątkowski, który pozostawił ją w posagu Annie Skarszewskiej. Następni byli, m.in. Piotr Lipski, Jan Biernacki czy Józef Jan Lipski. W 1734 r. funkcjonował tutaj dwór alkierowy wraz z ogrodem. W 1886 roku z inicjatywy Roberta Szolca, właściciela majątku, wzniesiono **pałac otoczony pięknym parkiem**. Park o pow. 6 ha założony został w latach 40-tych XIX w. przez Roezlerów, częściowo na miejscu XVIII-wiecznego ogrodu. Po II wojnie światowej majątek przejęło państwo, a później zamieniono go na PGR. Obecnie pałac, park i zabudowania pozostają w rękach prywatnych. Na skraju parku, vis à vis pałacu, stoi **drewniany kościół z 1740 r.**, ufundowany przez biskupa krakowskiego Jana Aleksandra Lipskiego. Świątynię wzniesiono na fundamencie kamiennym, z drzewa modrzewiowego i pokryto gontem. Nad kruchtą znajduje się wieża dwukondygnacyjna, kryta blachą. W świątyni mieści się ołtarz z połowy XVIII wieku z XVII-wiecznym obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem słynący łaskami. Obiekt w latach 1975-1979 przeszedł kapitalny remont.

Ołtarz z cudownym obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem w kościele w Piątku Wielkim.

**STAWISZYN, gm. Stawiszyn****19,7 km**

Ruszamy dalej. Szlak skręca w prawo i zaraz w lewo, na północny wschód, by po kilkuset metrach osiągnąć skrzyżowanie (17,8 km), skąd biegnie dalej na wprost. Wąską „asfaltówką”, mijając po lewej przydrożną kapliczkę, szlak osiąga **STAWISZYN**. Na skrzyżowaniu skręcamy w lewo, w dawny Trakt Kaliski mijając po prawej stronie **kaplicę** z czerwonej cegły, stojącą w centralnym punkcie stawiszyrńskiego cmentarza.

KAPLICA ŁUBIEŃSKICH



To grobowiec - mauzoleum dawnych właścicieli dóbr stawiszyńskich, magnackiej rodziny Łubieńskich - herbu Pomian. Rodzina Łubieńskich, wywodząca się z Łubnej koło Kalisza, posiadała wiele majątków ziemskich w Wielkopolsce. Kaplicę wzniesiono w XIX w., w stylu neorenesansowym i zwieńczono charakterystycznym ażurowym hełmem. Po II wojnie światowej, przez wiele lat służyła za magazyn grabarza, ulegając postępującemu zniszczeniu. W latach sześćdziesiątych zaadoptowana została na kaplicę pogrzebową. Usunięto wówczas tablice epitafijne ze ścian, a szczątki zmarłych umieszczono pod posadzką. Podczas remontu kaplicy w 2000 r. zniknął napis głoszący, że jest to grobowiec rodziny Łubieńskich herbu Pomian. Przy tylnej ścianie dobudowano balkon, z którego wygłaszane są kazania w Dzień Wszystkich Świętych. Konstrukcja, jak i styl balkonu kłóci się niestety z formą kaplicy.

Na stawiszyńskim cmentarzu - zapewne niewielu o tym wie - pochowani są Powstańcy Warszawscy - Zygmunt Dukalski, harcerz, który w wieku 19 lat poległ podczas walk powstańczych oraz Stefan Galiński, żołnierz Armii Krajowej ps. "Grot", który przeżył powstanie. Niestety, podczas powrotu do rodzinnego Stawiszyna, w lutym 1945 r., w Łłokini został rozstrzelany przez sowieckiego żołnierza.

Mijając cmentarz, jadąc na wprost dojeżdżamy do Rynku położonego w najwyższym punkcie miasta z XIX-wiecznym **ratuszem, z zegarową wieżyczką i herbem**. Stawiszyn mimo tego, że jest najmniejszym obszarowo miastem w Polsce - tylko 1 km² - zachował średniowieczny układ ulic w centrum. Miasto zaskakuje również swoją historią. Przez Stawiszyn przebiegał najstarszy ze znanych w Polsce szlaków - bursztynowy. Wczesne dzieje miasta łączone są z prastarym ośrodkiem osadniczym położonym w odległości 2-3 km na północny zachód od miasta, po prawej stronie rzeki Czarna Struga (Bawół), na piaszczystej wydmy zwanej **Łyse Góry**.

Pierwsza wiadomość pisana o Stawiszynie pochodzi z roku 1291. Zawiera ją dokument wydany przez Przemysła II, nadającym łany mieszczanom kaliskim. Następną zapisano w roku 1296 - Herman mieszkaniec Stawiszyński zakupuje wójtostwo w mieście Słupca. Miasto prężnie się rozwija. Mimo spalenia go przez Litwinów w 1306 r. i zniszczenia przez Krzyżaków w 1331 r., szybko podnosi się z upadku dzięki pomocy udzielonej przez



Ratusz w Stawiszynie.

Kazimierza Wielkiego. W roku 1419 król Władysław Jagiełło nadaje przywilej lokacyjny przenoszący miasto z prawa polskiego na niemieckie, na wzór Kalisza, oraz dający miastu niezależność w dziedzinie sądownictwa. Od XV wieku do połowy XVII Stawiszyn staje się jednym ze znaczących ośrodków miejskich w Wielkopolsce. Stąd pochodził Grzegorz ze Stawiszyna (1481-1549) filozof, teolog i rektor Akademii Krakowskiej.

Głównym zajęciem mieszczan stawiszyńskich w XVI w. było rzemiosło. Działo tu: 24 szewców, 17 rzeźników, 14 piekarzy, 7 krawców, kuśnierzy i ślusarzy, 10 szynkarzy, 4 rybaków, 4 mielcarzy, 7 przekupek, 14 sukienników - w tym okresie, w Kaliszu jest ich tylko 11.

Niestety potop szwedzki, podczas którego miasto znacznie ucierpiało, spowodował jego upadek, z którego Stawiszyn już się nie podźwignął. Na domiar złego w 1846 r. miasto dosięgła cholera, dziesiątkując mieszkańców, a w 1870 r., w ramach carskich represji Stawiszyn utracił prawa miejskie. Odzyskał je w 1919 r.

REMIZA STRAŻACKA W STAWISZYNIE

Historia *Ochotniczej Straż Pożarnej* w Stawiszynie sięga początków 1900 r. Początkowo sprzęt gaśniczy przechowywano w drewnianym budynku. W 1918 r. na potrzeby stawiszynskich strażaków zbudowano nową, **partelową remizę** przy ulicy Starościńskiej. Nadbudowano ją drugą kondygnacją w 1925 r. i nakryto wysokim łamanym dachem. Całości nadano **neorenesansowy charakter**. Parter zajmowały trzy garaże, natomiast piętro mieściło pomieszczenia biurowe oraz salę widowiskową. Z boku wzniesiono wieżę obserwacyjną z galerią nakrytą ostrosłupowym hełmem. W 1929 r. w garażu zaparkował pierwszy **wóz strażacki marki Chevrolet**, który przetrwał wojnę i służył strażakom do 1962.

Kościół pw. św. Bartłomieja Apostoła w Stawiszynie.



Stawiszyn był miastem wielokulturowym, szczególnie pod względem religijnym. Mieszkało tu wielu Żydów. Istniała tu także duża parafia luterańska. Większość mieszkańców stanowili jednak katolicy. Te dwie społeczności zostawiły tu najtrwalsze ślady. Dziś nad miastem górują wieże dwóch kościołów: katolickiego i popadającego już w ruinę ewangelickiego, który wzniesiono w latach 1785-1788 na fundamentach, zbudowanego przez Kazimierza Wielkiego zamku, zniszczonego podczas „potopu” szwedzkiego. Drugi z **kościołów pw. św. Bartłomieja Apostoła** wzniesiono w XIV w. z fundacji Kazimierza Wielkiego. W czasie pożaru w 1706 roku zniszczony, a następnie odnowiony i przebudowywany w ciągu następnych 150 lat. W 1886 r. nadbudowano nowe zwieńczenie wieży. Wnętrze kościoła ma charakter barokowy i neobarokowy – ołtarze naw bocznych, w których umieszczono późnogotyckie rzeźby z ok. 1510 roku. W podziemiach kościoła spoczywają zabalsamowane zwłoki Pelagii z Zajączków Łubieńskiej, córki gen. Józefa Zajączka.

W Stawiszynie pod koniec XIII wieku istniał klasztor Zakonu Kanoników Regularnych od Świętego Ducha de Saxia. W XVIII wieku mieszkał w klasztorze wybitny zakonnik o. Bolesław Gwidon Jaśniewicz. Po zburzeniu klasztoru w jego miejscu, w 1881 r. stanęła kapliczka Matki Boskiej z figurą z 1842 r. Zniszczona przez Niemców w 1939 r., odbudowana została 10 lat później.

Stawiszyn ma swój własny, niepowtarzalny klimat. Cisza, stare drewniane domy barwione na czarno, małe kamieniczki – intrygują i prowokują, by „przenieść” się w czasie i poznać bogatą historię miasta i najbliższej okolicy wraz z legendami i ludowymi podaniami.

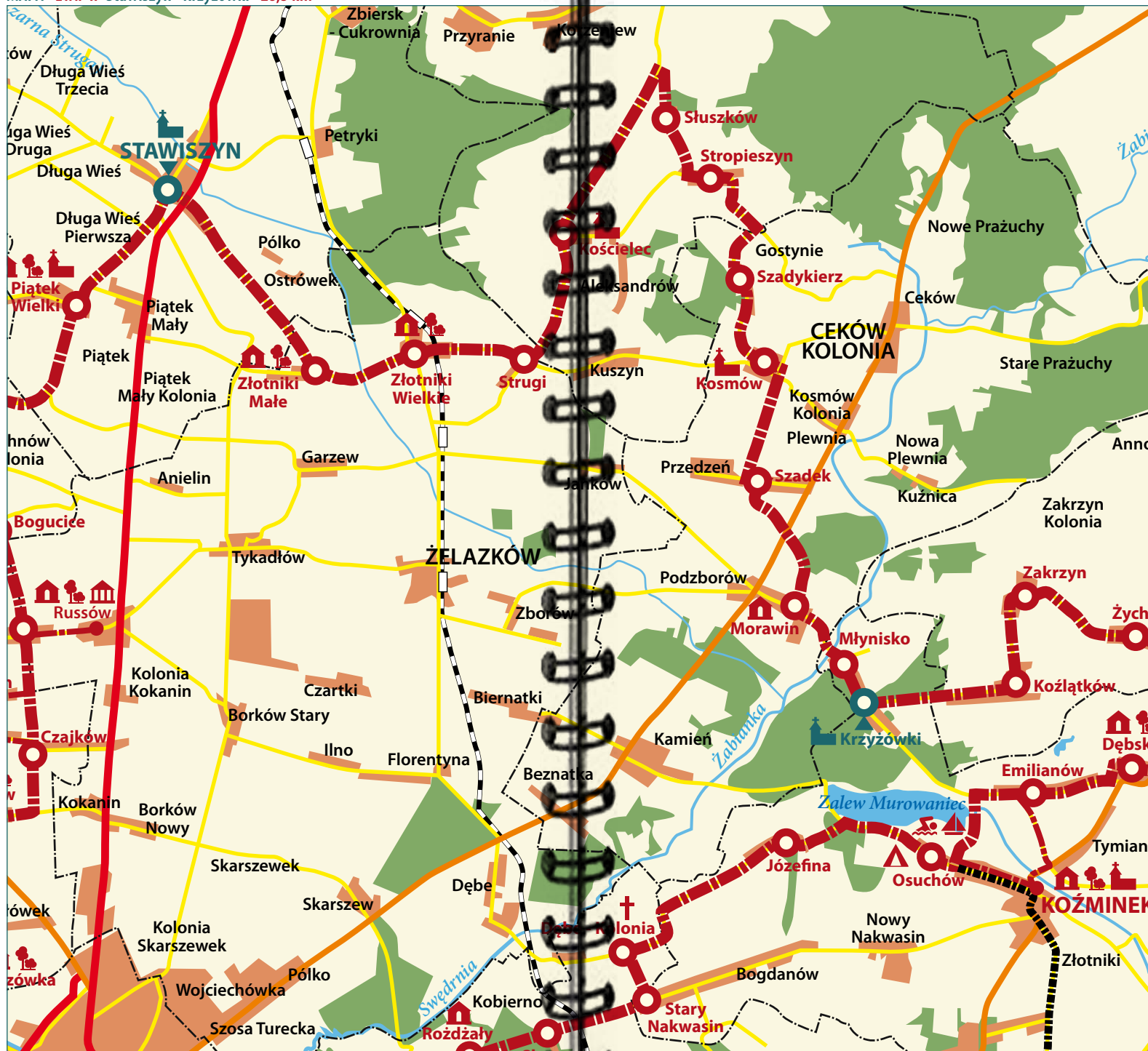
CZAROWNICE W STAWISZYNIE



Arcydiakon, ks. Dąbrowski pisze, że w Stawiszynie było wiele czarownic. Trzy spalono na stosie, niektóre powróciły z ucieczki, a inne odleciały w świat daleki. W Kaliszu, w księgach miejskich zachowały się protokoły z procesów o czary z okresu 1580 - 1616 r. Jeden z dokumentów dotyczy Reginy Derciovej ze Stawiszyna, żony Kacpra Dercia, którą oskarżono o czary powodujące psucie się piwa. Reginę wydała niejaka Marusza, stracona wcześniej również w wyniku oskarżenia o czary. Proces Reginy ze Stawiszyna rozpoczął się 12.03.1616 r., a zakończył 13.04.1616 r. wyrokiem skazującym przez spalenie na stosie.

Z miastem i jego najbliższą okolicą związana jest legenda o czarownicach, które każdej nocy na Łysych Górach spotykały się z biesami i nabierały mocy, by wykorzystywać ją w swoich niecznych zamiarach. Raz do roku na Wielkim Sabacie (wigilia przed św. Janem) zlatywały na Łyse Góry, gdzie w blasku ognia oddawały się szatańskim uciechom z czartem i biesami. Te, które nie znalazły dla siebie kompanów hulały z czarnymi kotami. Gdy odzywało się pianie pierwszego kura, na miotłach i ożogach odlatywały do swych domostw.

MAPA - ETAP II - Stawiszyn - Krzyżówki - 28,5 km



ETAP II - Stawiszyn - Krzyżówki - 28,5 km

24,6 km ZŁOTNIKI MAŁE, gm. Żelazków

Ze Stawiszyna kierujemy się w stronę skrzyżowania z drogą krajową nr 25 Kalisz - Konin (**uwaga STOP**) i bezpiecznie ją przekraczamy w kierunku południowo wschodnim - drogową **Goliszew 6**. Asfaltową drogą w cieniu przydrożnych jesionów mijamy wieś Wyrów i dojeżdżamy do wsi **ZŁOTNIKI MAŁE**, gdzie na skrzyżowaniu szlak skręca w lewo. Na wprost skrzyżowania znajduje się park i dwór zbudowany w 1912 r. przez Kreczonowiczów, szlachecką rodzinę, której korzenie wywodzą się z Armenii. W pierwszych latach XX w. znajdowały się one w posiadaniu rodziny Kreczonowiczów. Rodowód wsi sięga XV w. Miejscowość wymieniona zostaje po raz pierwszy w 1432 r. Zapewne była własnością szlachecką. Z końcem XVI w. miała czterech właścicieli, ale w 1618 r., należała w całości do rodziny Walczewskich. W końcu XVII w. nabył ją Kajetan Radoliński i włączył w swoje dobra, w których pozostawała przez następne stulecia. Do połowy XIX w. wieś stanowiła część dóbr goliszewskich i w 1827 r. liczyła 17 domów i 178 mieszkańców. W 1873 r. folwark Złotniki Małe odłączono od reszty majątku. Obejmował on wówczas 495 mórg ziemi; składał się z 5 budynków murowanych i 8 drewnianych i liczył 5 domów i 23 mieszkańców. Natomiast wieś z kolonią miała 13 domów i 111 mieszkańców.

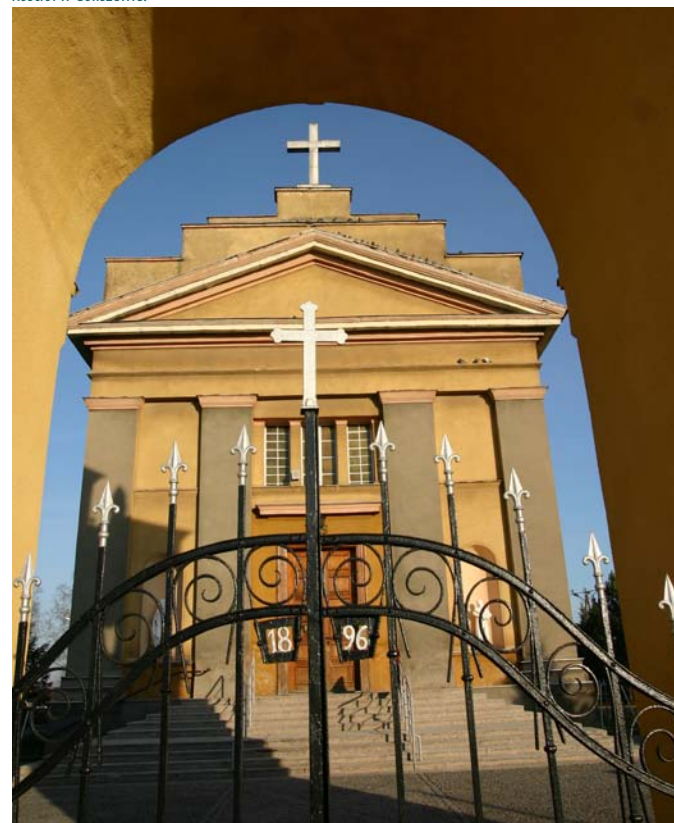
Dwór w Złotnikach Małych.



ZŁOTNIKI WIELKIE, gm. Żelazków 26,7 km

Od skrzyżowania szlak biegnie na wschód po ok. 1 km dociera do mostu na rzece Bawół. Za mostem w lewo i docieramy do skrzyżowania w **ZŁOTNIKACH WIELKICH**. Gniazdo rodowe Złotnickich herbu Nowina. Jako wieś szlachecka wzmiankowana już w 1290 roku. Na przełomie XVI i XVII była własnością Jerzego Złotnickiego. W 1681 r. należała do rodziny Kotarbskich. W połowie XVIII w. nabył ją Kajetan Radoliński - właściciel Żelazkowa. W 1777 r. z jego fundacji została wzniesiona tu kaplica barokowa pw. Narodzenia NMP. W 1794 r. dobra złotnickie wraz z innymi przejął po śmierci Kajetana jego syn - Piotr. Przejściowo były w posiadaniu jego żony Tekli z Lanckorońskich. Około połowy XIX w. Złotniki Wielkie należały do Stanisława Radolińskiego, syna Piotra. W Złotnikach, oprócz zabytkowej kaplicy, na uwagę zasługuje dwór wzniesiony w poł. XIX w., otoczony 4-hektarowym parkiem ze stawem i mieszanym drzewostanem liściastym. Przy ścieżce biegnącej wzdłuż osi założenia znajduje się domek ogrodnika zbudowany pod koniec XIX w. na planie koła, murowany, otynkowany ze stożkowatym dachem. Obecnie kompleks parkowy oraz dwór pozostają w prywatnych rękach.

Kościół w Goliszewie.



GOLISZEW

2 km na południe od Złotnik Wielkich znajduje się wieś **GOLISZEW** wzmiankowana w 1333r., jako Goliszewo. W XV w. istniał tu kościół parafialny, który z powodu odstępstwa od katolicyzmu ówczesnych właścicieli wsi ulegał postępującemu zaniedbaniu i niszczeniu. W 1602 r. arcybiskup gnieźnieński, Stanisław Karnkowski reerygował parafię pw. Wszystkich Świętych, a Jan Mikołajewski, ówczesny właściciel wsi, odbudował podupadły kościół. W 1750 r. Andrzej Radoliński, w którego ręce przeszedł majątek goliszewski, ufundował nowy drewniany kościół. W końcu XVIII w. posiadaczem Goliszewa był Kajetan Radoliński, a następnie jego syn Piotr, który w testamencie z 1822 roku zapisał 24 tys. złotych na budowę nowego kościoła, gdyż drewniany XVIII-wieczny kościółek popadał w ruinę. **Nowy kościół** zaprojektował znany architekt Franciszek Reinstein. Obiekt wznoszono w latach 1839-1840, a budowę świątyni wspierała finansowo Tekla z Lanckorońskich Radolińska, wdowa po Piotrze.

Ze skrzyżowania w Złotnikach Wielkich szlak skręca w lewo i po 100 metrach w prawo, przecina tory kolejki wąskotorowej Opatówek - Zbiersk.

Kaliska Kolej Dojazdowa.



KALISKA KOLEJ DOJAZDOWA

Przez północną część obszaru działania LGD7, przez gminy Opatówek, Żelazków, Stawiszyn i Mycielin przebiega linia kolei wąskotorowej, która przez Zbiersk dociera do Turka. Kaliska Kolej Dojazdowa (KKD) bo taka jest jej oficjalna nazwa ma blisko 100 lat i zbudowana została w okresie 1914-1917. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. władze powiatu kaliskiego przekazały ją PKP. KKD przez wiele lat była ważnym środkiem transportu lokalnego - tak towarowego jak i pasażerskiego. W 2001 PKP zamknęły kaliską wąskotorówkę. Rok później za sprawą Stowarzyszenia Kolejowych Przewoźców Lokalnych została ponownie otwarta i obsługuje ruch towarowy na odcinku Opatówek - Zbiersk. Dla potrzeb turystycznych kolejka kursuje okazjonalnie na trasie Opatówek - Beznatka - Zbiersk. Przejazdka wąskotorówką to sposób na relaks, a dla rowerzystów możliwość skrócenia trasy i zaoszczędzenia sił. Skład posiada wagon przeznaczony do przewozu rowerów.

STRUGI, gm. Żelazków

29,0 km

Dalej wąską drogą asfaltową dociera do skrzyżowania w **STRUGACH**, na którym skręca w lewo i biegnie przez wieś Kukułka, gdzie po prawej stronie stoi sobie nieczynny wiatrak Kozłak. Szlak dociera do wsi **KOŚCIELEC**.

KOŚCIELEC, gm. Mycielin

31,5 km

Historia miejscowości Kościelec jest ściśle związana z kościołem z 1115 roku! To swoista perła architektury sakralnej na obszarze LGD7. **Romański kościół** zbudowano pierwotnie z piaskowca oraz granitu. Ciekawostką jest zachowany znak kamieniarski wykuty na jednym z bloku - świadectwo pierwszych budowniczych obiektu. Jego najstarsza zachowana część, pamiętająca czasy Bolesława Krzywoustego, to romańskie, granitowe prezbiterium z murami grubości jednego metra! Drewniana nawa świątyni zbudowana w stylu góralskim pochodzi z XVIII wieku. Obok dzwonnica zbudowana z cegły i rudy darniowej. Wyposażenie wnętrza stanowią cztery rokokowe ołtarze z połowy XVIII wieku oraz XVII-wieczny obraz św. Józefa z Dzieciątkiem w ołtarzu głównym, z którym związana jest pewna historia.

Opis świątyni z końca XIX wieku podaje takie informacje: *"Na ścianach obrazy, z których św. Józefa na stole malowany ze znakami na kształt dotknięć palców ludzkich ogniem spalonych. Podanie mówi, że około roku 1733, po śmierci pewnego dziedzica, dusza jego okazała się i oznajmiła, że zostaje w ogniu czyszcącym i od ówczesnego dziedzica dóbr Petryki, szlachcica Tarnowskiego, żądając pomocy modlitwy te znaki wycisnęła, zostawiając ten dowód i świadectwo artykułu wiary o czyszczeniu."*



Kościół parafialny w Tykadłowie.

Obecny wygląd kościoła został nadany podczas ostatniego generalnego remontu, który ukończono w 1993 roku.

Od kościoła kierujemy się na północny wschód, by po trzech kilometrach dotrzeć do **SŁUSZKOWA**.

SKARB SŁUSZKOWSKI

W roku 1935 we wsi Słuszków został znaleziony skarb. Odkrycia tego dokonała Janina Karpińska. Pod kamieniem, na miedzy, w glinianym garnku ukryte były monety i srebrne ozdoby. Prawdopodobnie schowane w pierwszej dekadzie XII wieku, w okresie prowadzenia wojen między Zbigniewem, a Bolesławem Krzywoustym o sukcesję tronu po Władysławie Hermanie. W chwili odkrycia skarb liczył 20 tys. monet i ułamków srebrnych denarów. Podczas okupacji skarb ukrywał Tadeusz Przygocki- mąż odkrywcy. W 1958 roku skarb odkupił Komitet Jubileuszowy Obchodów „Osiemnastu wieków Kalisza”. Od momentu odkrycia do zakupu w sposób niewyjaśniony zaginęło kilkaset monet. Przeprowadzona w latach 90-tych inwentaryzacja wykazała: 13.061 monet o wadze 11,5 kg srebra, 32 granulowane paciorki z blachy srebrnej, 7 placków srebra łanego, 74 obce monety - w tym arabskie, niemieckie, czeskie, duńskie, angielskie i węgierskie oraz 120 denarów Sieciecha. Badania nad monetami wskazały, iż w większości przypadków są to denary krzyżowe- tzw. “krzyżówki”, które dominowały szczególnie w Wielkopolsce i na Pomorzu w II połowie XI wieku. Zbiór znajduje się obecnie w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej. Depozyt słuszkowski to jeden z kilku skarbów z przełomu XI i XII wieku znaleziony pomiędzy Kaliszem a Koninem na szlaku handlowym prowadzącym do Kruszwicy.



W Słuszkowie przed przystankiem skręcamy w prawo i zaraz w lewo do **STROPIESZYNA**. Na skrzyżowaniu we wsi skręcamy w lewo i po ok. 1 km w prawo.

Podążamy ok. 2 km na południowy wschód gdzie skręcamy w prawo do **SZADYKIERZA**.

41,5 km KOSMÓW, gm. Ceków - Kolonia

Od Szadykierza mijając po drodze przysiółek Paździerowiec kierujemy się na południe do **KOSMOWA**. Kosmów był wsią kościelną, a następnie szlachecką. Cosmowo, Coszmowo, Cosnowa, Kosmowo – tak wymieniano ją w źródłach. Nazwa może pochodzić od rodu Kosmowskich lub od imienia syna dziedzica – Kosmy. Przez trzy stulecia wieś pozostawała własnością Kosmowskich. I jak to bywa z wsiami tamtego okresu, i ta wielokrotnie zmieniała właścicieli. Byli nimi Przedzyńscy, Jamiołkowscy, Mycielscy. W 1806 r. wieś przeszła w ręce płk. Franciszka Garczyńskiego, ojca poety Stefana Garczyńskiego, przyjaciela Adama Mickiewicza. W Kosmowie do 1910 r. istniał dworek, ogród i zabudowania dworskie. Po dworze zachował się jedynie... kafel ozdobny



Drewniany kościół w Kosmowie.

z salonowego pieca. We wsi znajduje się **drewniany kościół z XVII w.**, którego budowę w 1661 r. rozpoczął miejscowy dziedzic Sokołowski. W okresie Powstania Styczniowego we wsi stacjonował sztab płk. Edmunda Taczanowskiego, dowódcy powstania na województwo kaliskie.

W latach 1935-39 za Kosmowem wydobywano rudę żelaza. Wywożona była specjalnymi wózkami, a następnie konnymi wozami dostarczano ją do stacji kolejki wąskotorowej w Biernatkach. Jeden kubik (1 m³) rudy kosztował wówczas 1,30 zł; dziennie robotnik mógł wykopać do 4 kubików. Rudę kupowali Niemcy i wywozili na Śląsk.

Z Kosmowa, odbijając nieco ze szlaku na wschód, możemy dotrzeć do miejscowości gminnej Ceków-Kolonia. Przebiegał przez nią szlak bursztynowy, którym karawany kupców podążały na północ w poszukiwaniu bursztynu – złota północy. Ceków był miejscem postoju dyliżansów i przepręgów koni rozstawnych przy głównym trakcie nr 85 z Warszawy do Kalisza, a dalej – przez Wrocław, Drezno, Lipsk – aż do samego Paryża. Do dziś, w Cekowie-Kolonii zachował się jeden budynek poczty wozowo – konnej z czasów Królestwa Polskiego oraz dawna stajnia.

Od kościoła w Kosmowie jedziemy do skrzyżowania, gdzie skręcając w prawo kierujemy się do miejscowości **SZADEK**.

SZADEK, gm. Ceków - Kolonia 43,6 km

Szadek pojawia się w dokumentach w XV wieku. Był własnością Marcina i Andrzeja Szadkowskich. Od połowy XIX w. pozostawał w rękach Skórzewskich herbu Drogosław. Władze carskie skonfiskowały majątek Skórzewskich prawdopodobnie ze względu na powiązania z powstańcami styczniowymi. Ziemię otrzymał wówczas rosyjski oficer Czerwienko. Ostatnim właścicielem był Michał Tomalak. We wsi znajdował się pałac, który uległ spaleniowi w 1963 roku. Według legendy dwór był połączony tajemnymi przejściami i lochami z pałacem Motylewskich w Przedzeniu.

Na skrzyżowaniu w Szadku skręcamy w lewo, a po ok. 200 m w prawo. Jadąc przez wieś osiągamy skrzyżowanie z drogą wojewódzką nr 470 (45,00 km). Po przekroczeniu szosy szlak wiedzie piaszczystą drogą, której po lewej towarzyszy ściana lasu, w którym znajduje się mogiła zbiorowa 26 żołnierzy poległych w 4.IX.1939 r. Trasa skręca w prawo i dochodzi do zabudowań wsi **MORAWIN**.

MORAWIN, gm. Ceków - Kolonia 46,6 km

Po lewej stronie w dawnym dworze mieściła się szkoła. Dwór wzniesiono w XVIII w. dla Jastrzębskich. W XVIII w. we wsi funkcjonowały dwa młyny, karczma, owczarnia, a pod koniec XIX w. działała tu gorzelnia.

Według wieloletniego kierownika Szkoły Podstawowej w Morawinie Mariana Centa pierwszą szkołę we wsi założył po Powstaniu Styczniowym sołtys Józef Karolak. Zebrał on chętnych mieszkańców, którzy dobrowolnie się opodatkowali. Za zebrane fundusze kupiono mały domek, który postawiono na zaofiarowanej przez jednego z mieszkańców ziemi. Morawianie opłacali nauczycielkę, która uczyła zimą. Później uczył nauczyciel opłacany przez rząd carski.

Przydrożna kapliczka Matki Boskiej w Młynisku.



Z Morawina kierujemy się na południowy wschód. Jadąc wśród pól i łąk przecinamy rzeczkę Żabiankę. Przekroczyliśmy granicę gm. Koźminek, o czym informuje nas tablica z herbem gminy.

MŁYNISKO, gm. Koźminek

47,9 km

Docieramy do skrzyżowania w miejscowości **MŁYNISKO** z przydrożną **kapliczką Matki Boskiej**.

KRZYŻÓWKI, gm. Koźminek

48,9 km

Szlak podąża dalej drogą główną, by po kilometry osiągnąć letniskową wieś **KRZYŻÓWKI**. Na skrzyżowaniu, na łuku drogi, trasa skręca w lewo – drogowszak **Lisków 9** i mija po lewej drewnianą **kaplicę pw. Matki Boskiej**, zbudowaną w otoczeniu lasu w 1947 r. W Krzyżówkach możemy zakończyć II etap naszej eskapady. Nie będziemy mieli problemu z noclegiem – działają tu liczne gospodarstwa agroturystyczne.

Kaplica pw. Matki Boskiej w Krzyżówkach.



[illegible]

ETAP III - Krzyżówki - Kalisz Winiary - 36,1 km

Po noclegu w Krzyżówkach i dobrym śniadaniu ruszamy na trasę trzeciego etapu **SZLAKU PÓŁNOCNEGO**. Przed nami odcinek o długości ponad 30 kilometrów.

51,9 km KOŹŁĄTKÓW, gm. Lisków

Z Krzyżówek po trzech kilometrach docieramy do miejscowości **KOŹŁĄTKÓW**, by na skrzyżowaniu skręcić w lewo – na północ do Zakrzyna.

53,6 km ZAKRZYN, gm. Lisków

W **ZAKRZYNIE** na skrzyżowaniu skręcamy w prawo, w kierunku Liskowa. Teren zaczyna falować i wznosi się przekraczając wysokość 140 m n.p.m. Mijamy Żychów i po ok. 1,5 km docieramy do Liskowa.

60,3 km LISKÓW, gm. Lisków

Pierwsza wzmianka o **LISKOWIE** pochodzi z 1293 roku. Pierwotnie wieś należała do arcybiskupów gnieźnieńskich, a od XVI wieku aż do rozbiorów, do Jezuitów kaliskich. Wedle Marii Moczyłowskiej, w XIX w. wieś Lisków przedstawiała sobą stan opłakany panowała w niej wielka bieda. Jednak Lisków i jego historia zmienia się wraz z objęciem probostwa przez ks. Wacława Bliźnińskiego w 1900 roku. Ten duchowny pełen niespożytej energii i pomysłów, równie wielkiej determinacji i odwagi, na początku XX w. wspólnie z mieszkańcami rozwijał oświatę, zakładał placówki społeczne, kasy zapomogowe, sierocińce. Utworzył warsztaty tkackie i zabawkarskie, piekarnię, mleczarnię, a nawet łaźnię ludową. Przed odzyskaniem niepodległości w 1918 r. z jego inicjatywy i wsparcia powstało wiele instytucji i organizacji, m.in. Spółka Rolniczo – Handlowa "Gospodarz", Kasa Drobnego Kredytu, Dom Ludowy, Szkoła Rolniczo – Handlowa. Po I wojnie światowej Lisków wkroczył do niepodległej Rzeczypospolitej jako nowoczesna miejscowość. Lisków dalej się rozwijał. Wieś została zelektryfikowana i skanalizowana. Pod koniec okresu międzywojennego prawie wszystkie gospodarstwa korzystały z wodociągów. Wieś staje się wzorcową i sławną nie tylko w kraju, ale również po za jego granicami.



WYSTAWY OGÓLNOKRAJOWE. Ks. W. Bliźniński był prekursorem i twórcą dwóch wystaw ogólnokrajowych po hasłem **„Wieś Polska” (1925)** i **„Praca i Kultura Wsi” (1937)**. Pierwszą z nich odwiedziło 41 tys. ludzi, w tym: prezydent Stanisław Wojciechowski, premier Władysław Grabski, ministrowie i dostojnicy kościelni, posłowie, senatorowie oraz uczestnicy Międzynarodowego Kongresu Rolniczego w Warszawie (m. in. z Anglii, Francji, Stanów Zjednoczonych, Danii, Szwecji, Włoch, Turcji i dalekiej Japonii). Druga wystawa cieszyła się jeszcze większym zainteresowaniem. Zwiedziło ją 100 tys. gości. Uczestniczyli w niej także reprezentanci najwyższych władz państwowych – prezydent Ignacy Mościcki, premier Sławoj – Składkowski, Marszałek Edward Rydz – Śmigły oraz liczni oficjele i dyplomaci. Ksiądz W. Bliźniński za całokształt osiągnięć odznaczony został Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Odrodzenia Polski, Krzyżem Kawalerskimi „Polonia Restituta” oraz Złotym Krzyżem Zasługi. Otrzymał również prestiżową nagrodę Polskiej Akademii Umiejętności. Był docenianym i szanowanym autorytetem. Został szefem Urzędu Opieki Społecznej, wchodził w skład Rady Obrony Państwa w 1920 r. Sprawował mandat posła na Sejm Ustawodawczy, a w 1938 r. został senatorem z rekomendacji prezydenta I. Mościckiego.



Dom Dziecka w Liskowie.

W samej wsi znajdują się liczne zabudowania z początku XX w. Do najciekawszych przykładów można zaliczyć budynek gimnazjum z 1913 r., **Dom Ludowy** (1904 r., obecnie siedziba Banku Spółdzielczego), **Dom Dziecka** (1935 r.), a także **neogotycki kościół parafialny pw. Wszystkich Świętych** wzniesiony w 1899 r. Na skwerku przed bramą kościoła stoi **pomnik ks. Bliźnińskiego** ufundowany przez mieszkańców w 1947 r.

Będąc już w Liskowie warto dojechać do **Strzałkowa** – ok. 4 km (**patrz: mapa str. 99**). Obok ciekawej historii ta mała miejscowość posiada bardzo interesujący i najcenniejszy w gminie zabytek – **drewniany kościółek z XVIII wieku**. Pierwszy, również drewniany, spłonął pomiędzy 1751 a 1754 r. W jego miejsce pobudowano nowy, który zachował się do dziś. Fundatorem nowej świątyni był staroście prosiatyński Ignacy Zaremba z Kalinowej. W kościele znajduje się obraz Wniebowzięcia NMP słynący z cudownych łask.

Drewniany kościółek z XVIII wieku w Strzałkowie.



OPOWIEŚĆ O OCIEMNIAŁEJ PANI

Onegdaj przez wieś przejeżdżała ociemniała pani. Gdy była w pobliżu kościoła konie stanęły i nie chciały ruszyć z miejsca. Wówczas kazała zaprowadzić się do świątyni, gdzie ofiarowała się opiece Matki Boskiej- wzrok dawno utracony wrócił. Dowiedziała się o tym inna wiejska kobieta, również ociemniała, która także uprosiła wzrok, ofiarowując piękne korale jako ozdobę obrazu. Zaczęła ich jednak żałować. Będący w kościele kościelny znalazł je na ołtarzu i sądząc, że spadły powiesił je powtórnie. Następnego dnia korale ponownie leżały na ołtarzu. Gdy powtórzyło się to kilkakrotnie, proboszcz zwrócił korale kobiecie, której również wróciła ślepotą.

DĘBSKO, gm. Koźminek 61,4 km

Opuszczając Lisków przejeżdżamy przez murowaną bramę usytuowaną przy Zespole Szkół Nr 2 i kierujemy się na południe do **DĘBSKA**. Najstarszą wzmiankę o miejscowości znajdujemy w 1136 roku, kiedy to papież Innocenty II zatwierdził Dębsko wśród posiadłości arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Później ziemie te przechodziły z „rąk do rąk” na drodze spadku bądź kupna, aż do końca XVIII w., kiedy to trafiły na stałe do rąk kolejnych właścicieli dóbr koźminkowskich. W miejscowości znajduje się dwór, który w XX w., należał do Aleksandra Chrostowskiego bliskiego współpracownika ks. W. Bliźnińskiego. Po kampanii wrześniowej A. Chrostowski wyjechał do Warszawy, a jego rodzinę wysiedlono do Generalnej Guberni. Po 1945 r. majątek przejęło państwo. Właściciele nigdy już nie wrócili do Dębska. Władze PRL-u nie tylko zabroniły im zbliżania się do majątku, ale nawet zakazały pobytu na terenie powiatu.

EMILIANÓW, gm. Koźminek 64,4 km

Z Dębska na skrzyżowaniu z drogą poprzeczną skręcamy w prawo do **EMILIANOWA**. Od kapliczki w Emilianowie jedziemy na zachód ok. 1 km, skręcamy w lewo na południe do mostu na rz. Świędni i po ok. 500 m za mostem skręcamy w prawo do Osuchowa i docieramy do drogi Koźminek – Murowaniec.

OSUCHÓW, gm. Koźminek 66,7 km

W **OSUCHOWIE** krzyżuje się **SZLAK PÓŁNOCNY** i początek łącznika rowerowego- czarnego- relacji Osuchów – Radliczycze do **SZLAKU WSCHODNIEGO** zlokalizowanego na obszarze LGD „Długosz Królewski”.

Tak z Emilianowa, jak i z Osuchowa możemy dojechać do **Koźminka**. To ok. 2 km z każdej miejscowości. Warto odwiedzić tę miejscowość, której historia kształtowała również dzieje ziemi kaliskiej (**patrz: mapa str. 100**).



Koźminek.

W XIX w., pisano że... „Koźminek, niewielkie miasteczko o dwie mile od Kalisza, historią swoją sięga starożytności”. Badania archeologiczne potwierdzają wcześniejsze przypuszczenia. W okolicach Koźminka odnaleziono dowody na istnienie osady kultury przeworskiej – odkryto cmentarzysko z grobami ciałopalnymi, z których najstarsze datuje się na II w. p. n. e. Trudno jest jednak historykom ustalić datę nadania praw miejskich dla Koźminka. Niektórzy twierdzą, iż stało się to w XIII w. Józef Raciborski wymienia rok 1329. Pewnym jest, że w 1369 r. Kazimierz Wielki darował Koźminek, jako miasteczko, Bartoszewi z Wezenborga Odolanowskiemu. Złoty wiek przeżywa Koźminek za Ostrorogów – ówczesnych właścicieli, stanowiąc jeden z ważniejszych ośrodków innowierczych w Wielkopolsce. W 1555 r. została podpisana w Koźminiku unia religijna między kalwinami małopolskimi, a Braćmi Czeskimi. Miasteczko w swojej historii przechodziło zmienne koleje losu – raz lepsze, raz gorsze. Przeważały te drugie, które ostatecznie spowodowały jego upadek. Najazdy obcych wojsk, pożary i liczne epidemie na przestrzeni wieków powoli lecz systematycznie wyniszczały miasteczko. Pierwsi we znaki dali się Krzyżacy, którzy trzykrotnie zniszczyli miasto. Prawdopodobnie Koźminek ucierpiał dużo wcześniej podczas najazdu tatarskiego w 1241 roku. Jednak dla tego faktu brak jest potwierdzeń źródłowych, choć zachowała się legenda o lwie, który ocalił miasteczko przed tatarskimi hordami.

LEGENDA O LWIE

W bitewny zgiełk wdarł się nagle potężny ryk. Znienacka wśród płonących domostw zamigotało coś złotego, a z ognia i dymu wyłonił się potężny lew. Bez chwili wahania ruszył w kierunku Tatarów, wydając z siebie groźny pomruk. Lew rozpoczął swoje polowanie.

W krótkim czasie Koźminek zaścielony był zwłokami koczowników tatarskich. Pozostali przy życiu salwowali się ucieczką, lecz i tych pochłonęły okoliczne bagna i moczary. „Lew nas ocalił” – wiwatowali Koźminianie. A lew, który pojawił się niewiadomo skąd, tak samo nagle zniknął. Nigdy więcej go nie widziano. Byli jednak tacy, którzy twierdzili, że zwierzę cały czas jest w pobliżu i czuwa nad spokojem okolicy. Chcąc upamiętnić to wydarzenie, mieszkańcy osady nad Swędrnią wizerunek lwa umieścili w swoim herbie, aby nigdy nie zostało zapomniane to, komu miasteczko zawdzięcza ocalenie.

W 1656 r. podczas „potopu” Szwedzi obrócili miasteczko w perzynę. Ucierpiał również Koźminek podczas przemarszu wojsk napoleońskich na Moskwę. Dopelnieniem nieszczęść były częste epidemie. „Morowe powietrze” panowało w Koźminiku w 1667, 1689, 1693, 1700 oraz 1840 r., a liczne pożary (ostatni w 1804 r.) stały się przyczyną przeniesienia miasta na nowe, dzisiejsze miejsce. Koźminek jak wiele innych miasteczek ziemi kaliskiej w wyniku reform powowstaniowych, w 1870 r. utracił prawa miejskie. Obecnie trwają prace nad odtworzeniem dawnego rynku w Koźminiku.

Dworek w Koźminiku.





200-letni platan klonolistny.

Siedzibą najdawniejszych właścicieli Koźminka był zamek obronny wzniesiony przez Bartosza Wezenborga z Odolanowa. Po jego zniszczeniu, w II połowie XVIII w. zbudowany został **dwór**, który był modyfikowany i przebudowywany. Otacza go 4 ha park z przepięknym 200-letnim platanem klonolistnym. Obok parku znajduje się staw z wysepką, na której rośnie brzoza o obwodzie ok. 2 metrów. Z dworskiego parku roztacza się widok na osadę oraz kościół z XV wieku, który przebudowano w wieku XVIII, a w XIX dobudowana została wieża i kapliczka od strony północnej.

W niewielkiej odległości od Koźminka – zaledwie jednego kilometra – znajduje się wieś **Złotniki**, której początki sięgają II poł. XIV w. Tu znajduje się cmentarz z okazałym sanktuarium. W 1729 r. wybudowano tu niewielką kaplicę. Niecałe pięćdziesiąt lat później,

Radolińscy, ówcześni właściciele Koźminka ufundowali nową bardziej obszerniejszą. Miejsu powstania przybytku towarzyszy legenda, która mówi o objawieniu się Matki Bożej na sośnie stojącej przy drodze wiodącej na cmentarz. Na pamiątkę tego wydarzenia miał powstać tu kościółek. Kaplica swój obecny kształt zawdzięcza przebudowie dokonanej w latach 1907-1917. Za sprawą obrazu Matki Bożej, słynącego łaskami, każdego roku, w drugą niedzielę września, przybywają tu rzesze wiernych, by uczestniczyć w mszy odpustowej. Sanktuarium otacza cmentarz, na którym znajduje się m.in. mogiła powstańców styczniowych poległych w potyczce pod Dębkiem. Tu spoczywa również dr Andrzej Mielęcki – zamordowany przez Niemców w Katowicach, w 1920 r.

MUROWANIEC, gm. Koźminek 69,3 km

Z Osuchowa kierujemy się na północny zachód do **MUROWAŃCA**. Na skrzyżowaniu skręcając w prawo możemy dojechać (ok. 300 m) do zapory Zalewu Murowaniec spiętrzającej wody Śwędryni.

ZALEW MUROWANIEC

Zbiornik retencyjny na rz. Śwędryni o pow. 80 ha i pojemności 1,47 mln m³ oddany do użytku w 2004 r. Zalew został zarybiony różnymi gatunkami ryb: karp, szczupak, płoć. Dzięki położeniu w leśnej niecce z niezwykle mikroklimatem okolicznych lasów, zbiornik, jak i okolica stają się atrakcyjnym miejscem wypoczynku i rekreacji.





Cmentarz ewangelicki w Dębie - Kolonia.

74,4 km DĘBE KOLONIA, gm. Opatówek

Na skrzyżowaniu w Murowańcu skręcamy w lewo – tak wiedzie szlak – i mijając wieś Józefina, osiągamy **DĘBE KOLONIA**. Przy pętli autobusowej, na skrzyżowaniu szlak skręca w lewo – z prawej strony mijamy zapomniany ewangelicki cmentarz z kilkoma nagrobkami i grobowcem z przełomu XIX i XX w. Po ok. 1 km szlak dociera do Starego Nakwasina, a po ok. 600 metrach do wsi Rożdżały.



Dwór w Rożdżalach.

ROŹDŻAŁY, gm. Opatówek 80,0 km

Pierwsza wzmianka o miejscowości **ROŹDŻAŁY** pochodzi z 1421 roku. W I ćwierci XVI w. dziesięcinę oddawano plebanowi w Tłokini. Od 1854 r. do 1892 r. majątek był w rękach Juliana Czarstkowskiego, któremu w 1870 r. wzniesiono dwór. W 1939 r. majątek zajęli Niemcy i we dworze szkolili młodzież z organizacji Hitlerjugend. W czasie II wojny światowej w lesie, w Rożdżalach upadł pocisk V-1, testowany przez Niemców. Po wojnie **dwór** zamieniono na dom starców, a następnie na szkołę zawodową z internatem. Od 2008 r. mieści się tu hospicjum. Do sołectwa Rożdżały należy wieś **Słoneczna**. Na przełomie XIX i XX w. właściciele Rożdżał przeznaczyli na letnisko część swojego majątku leżącą w lesie i nazwali to miejsce Słoneczną. Działki kupowali bogaci mieszkańcy Kalisza – Żydzi, Niemcy i Polacy. Było to popularne przedwojenne letnisko kaliszzan.

TŁOKINIA KOŚCIELNA, gm. Opatówek 81,0 km

Pałac w Tłokini Kościelnej.



Z Rożdżała na skrzyżowaniu w lewo do **TŁOKINI KOŚCIELNEJ**. Pierwsza wzmianka o wsi pojawiła się w roku 1282, gdy jej właścicielem był Filon z Tłokini. W 1490 roku była królewską trzymaną jako zastaw przez Jana Kobylińskiego. W 1843 r. dobra nabyli Chrystowscy. Tu, w otoczeniu parku, znajduje się przepiękny **odrestaurowany pałac**, wybudowany w latach 1915-1916. Jego właścicielami byli Zofia i Ignacy Chrystowscy, miejscowi ziemianie. Oboje nie doczekali się potomstwa. I. Chrystowski zmarł niedługo przed wybuchem II wojny światowej. Podczas okupacji pałac został zajęty przez Niemców. Po wojnie władze komunistyczne pozbawiły Zofię Chrystowską jej dóbr i zakazały jej osiedlenia się w promieniu 100 km od majątku. Dziś obiekt pozostaje w rękach prywatnych i jest dostępny. Mieści się tu hotel i restauracja. Nad wsią góruje **drewniany kościół pw. św. Jakuba**, wzniesiony na pocz. XVIII wieku.



Drewniany kościół pw. św. Jakuba w Tłokini Kościelnej.

Na wschód od Tłokini Kościelnej, w odległości ok. 5 km i 6 km na północny wschód od Opatówka znajduje się wieś **Borów** (gm. Opatówek). Tu w okresie II wojny światowej zlokalizowany był jeden z największych magazynów amunicji i broni dla armii niemieckiej. Budowę obiektu rozpoczęto w 1941, a zakończono w 1942 r. Teren o pow. 220 ha, który służył również jako poligon, został ogrodzony i był silnie strzeżony. Znajdowało się na nim 6 domów koszarowych, każdy 64 m długi i 18 m szeroki oraz schrony i bunkry. To z Borowa dostarczano amunicję dla oddziałów Wehrmachtu podczas Powstania Warszawskiego. W styczniu 1945 część magazynów została wysadzona w powietrze przez wycofujące się oddziały armii niemieckiej. Po zakończeniu wojny magazyny rozebrano, a pochodząca z nich cegła (1 mln szt. oraz 80 tys. dachówek) wykorzystana została do budowy szkół w gminie oraz remizy strażackiej w Borowie.



Las w Nędzrzewie.

NĘDZERZEW, gm. Opatówek 83,0 km

Z Tłokini kierujemy się na zachód. Szlak dociera do skrzyżowania, na którym łączy się z Bursztynowym Szlakiem Rowerowym. Na kolejnym skrzyżowaniu we wsi **NĘDZERZEW** odbijamy w lewo i po ok. 1,5 km przekraczamy drogę krajową nr 12, a po 500 m dojeżdżamy do parkingu przed zakładami Nestle – dawniej Winiary. Tu kończy się etap III i cały **SZLAK PÓŁNOCNY (85,0 KM)**. Możemy naszą rowerową wędrowkę nieco przedłużyć udając się nad **Zalew Szałe** – miejsca rekreacji i letniego wypoczynku wielu miłośników sportów wodnych.

Zalew Szałe.



The map displays a network of roads and a specific route highlighted in blue. The route begins in the north near Kalisz, passes through Zawodzie, Szale, Chelmce, Saczyn, Godziesze Wielkie, and continues south through Wola Droszewska, Ołobok, and Rososzycza. Other visible locations include Opatówek, Cienia, and Sierpczów. The Zalew Szale and Barycz river are also depicted.

SZLAK POŁUDNIOWY NIEBIESKI

rozpoczyna się w **KALISZU - ZAWODZIU**, a kończy w **OPATÓWKU**. Przebiega przez gminy: Opatówek, Sierszewice i Godziesze Wielkie. **Trasa POŁUDNIOWA** jest krótsza i łatwa, choć zetkniemy się na niej ze wzniesieniami, które pokonamy bez jakichkolwiek przeszkód.

„Również naród, lub horda Lygeów z rodu Germanów przemieszkiwała w Wielkiej Polsce od Ptolemeusza Jeografa wieku wyraźnie napisany Calischa, Kalisz miał być stolicą tej części Germanów”.

0,0 km **KALISZ-ZAWODZIE**

Wieża bramna na Zawodziu.



Kościółek pw. św. Wojciecha z 1798 r.

Zaczynamy od Kalisza, a dokładniej na **ZAWODZIU**, na parkingu przed rezerwatem archeologicznym **Kaliski Gród Piastów**, który koniecznie należy zwiedzić. Rezerwat to miejsce dawnej osady na Zawodziu, która dała początek dzisiejszemu Kaliszowi. U schyłku starożytności jej znaczenie musiało być znaczne, skoro wzmiankuje o niej w swojej „Nauce geograficznej” (158 r. n.e.) Klaudiusz Ptolemeusz, przedstawiając ją na mapie i wymieniając z nazwy jako „Kalisia”. Powstawanie grodu na Zawodziu zbiegło się z okresem kształtowania się państwa Polskiego. Pierwszy gród obejmował obszar ok. 2600 m². Był dwukrotnie powiększany, by osiągnąć powierzchnię 17.500 m². Gród otoczony był wałem drewniano ziemnym, wzmocniony kamienną ławą i ubezpieczany fosą oraz ostrokołem z bramą. Można sobie wyobrazić jakie ilości drzew musiano wyciąć pod budowę zabudowań i umocnień mających w obwodzie 600 metrów! Na terenie rezerwatu zachowały się do dziś wały ziemne, **fundamenty romańskiej kolegiaty pw. św. Pawła** oraz fundamenty wieży obronnej. Obecnie stanowisko archeologiczne wzbogaciło się o palisadę, **most**, **wieżę bramną** oraz **wieżę obronną**. We wnętrzu grodu odbudowano, do wysokości 1 m mury kolegiaty i odtworzono siedem chat mieszkalnych. W bardzo bliskim sąsiedztwie rezerwatu archeologicznego stoi drewniany **kościółek pw. św. Wojciecha** zbudowany w 1798 r. przez cieślę, Jana Kejnera. We wnętrzu znajduje się kamienna krypta, pochodząca najprawdopodobniej z XII-wiecznej romańskiej kolegiaty św. Pawła.

Archeolodzy w trakcie wykopalisk i badań archeologicznych odkryli pod fundamentami kolegiaty św. Pawła ślady drewnianej świątyni. Prawdopodobnie był to pierwszy kościół pw. Św. Wojciecha, którego tytuł przeniesiono ok. 1298 r. na drewniany kościół istniejący na miejscu dzisiejszego. Ze względu na istnienie na dawnym podgrodzium, kościoła pod wezwaniem św. Wojciecha i bogatej tradycji ustnej jest domniemanie, że św. Wojciech odwiedził Kalisz i wygłosił tu kazanie. Mogło to łączyć się z podróżą świętego z Węgier przez Kraków do Gniezna. Kalisz był wtedy jednym z głównych grodów na trasie misyjnej św. Wojciecha.

Od Grodu Piastów szlak biegnie na południe.

Podążamy ulicą Bolesława Pobożnego. Po 300 m szlak skręca w prawo wzdłuż lewego brzegu rzeki Prosną. Po ok. kilometrze skręca w prawo skąd widoczny jest most kolejowy nad Prosną. Droga wznosi się. Ulicą Wojciecha z Brudzewa dojeżdżamy do pętli autobusowej, za którą przekraczamy przejazd kolejowy i skręcamy w prawo w ulicę Torową, która przecina tory bocznicy elektrociepłowni z wysokim kominem i dociera do ul. Ks. Jolanty. Przekraczamy ul. Ks. Jolanty i ulicą Ptolemeusza w dół do poprzecznego skrzyżowania z ul. Wykopalską. Tutaj szlak skręca w lewo i po 50 m w prawo, wąską w tym miejscu ul. Nad Prosną, mijają po lewej Stację Uzdatniania Wody, a po prawej osiedle domów jednorodzinnych. Po chwili asfaltową nawierzchnię zastępuje tłuczeń, droga obniża się w dolinę Prosną, i po łagodnych zakrętach w prawo i lewo wyprowadza nas poza granice miasta. Szlak przekracza granice gminy Godziesze Wielkie i drogą gruntową doprowadza nas do wsi Żydów.

6,0 km ŻYDÓW, gm. Godziesze Wielkie

Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1213 roku, kiedy to Odonicz uposażając klasztor Cystersek w Otoboku nadał mu Żydów wraz z Tykadłowem. Wieś należała do klasztoru do 1291 r., a później stała się własnością arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. W 1597 r. należała do pisarza grodzkiego kaliskiego Marcina Żerońskiego. Właścicielami Żydowa byli, m. in. Kiedrzyńscy, generał Józef Zajczek, Aleksander Gołembowski, Halina Sokolnicka. Ostatnim właścicielem majątku był Emil Fulde, który rozbudował i przekształcił istniejący tu od lat 90-tych XVIII-wieczny dwór.

„(...)Wkrótce stary dwór w Żydowie ożywił się gwarem dziecięcych głosów i licznych gości, bo gospodarze byli gościnni. Do obiadu w niedzielę siadano zwykle w kilkanaście osób, a jeśli była piękna pogoda, domostwo w Żydowie zamieniało się w istny pensjonat, tak było tam rojno i wesoło. (...)”



Dwór w Żydowie.

W okresie międzywojennym do **dworu** prowadził reprezentacyjny podjazd. Przy dworze znajdowała się drewniana altana, biblioteka z marmurowymi ikonami oraz kort tenisowy, który w okresie PRL-u zamieniono na boisko. Całość otaczał 4-hektarowy park. Po 1945 r. całe założenie dworskie uległo dewastacji. Obecnie obiekt stanowi własność prywatną i czeka na remont. Niestety zabudowania gospodarcze popadły w ruinę.

GRANICA W ŻYDOWIE

Na skraju wsi, tuż przy szkole przebiegała do I wojny światowej granica między Prusami a Rosją. Budynki, w których obecnie mieści się Szkoła Podstawowa w Żydowie wybudowali Rosjanie, jako obiekty straży granicznej. W budynku przy drodze stacjonował kapitan straży. W drugim, w głębi posesji, kwaterowało jedenastu żołnierzy pograniczników. Wzdłuż granicy lądowej gdzie nie było naturalnych cieków wodnych wykopano rów o niewielkiej głębokości. Przy nim wytyczono pas drogi granicznej, po którym konno poruszały się rosyjskie patrole. Po stronie pruskiej był tylko posterunek ze szlabanem, a straż graniczna i celnicy byli rozlokowani po okolicznych wsiach. Obecnie przy szkole w Żydowie odtworzono wygląd dawnej strażnicy granicznej.

OSIEK, gm. Nowe Skalmierzyce 7,8 km

Z Żydowa kierujemy się na południe, by po ok. 2 km minąć wieś **OSIEK**. W miejscowości tej, o której wzmiankowano już w XIV w., w otoczeniu 1,5 ha parku stoi dwór z 1844 r. wybudowany przez rodzinę Parczewskich. Obecnie to własność prywatna.

6,0 km ŚMIŁÓW, gm. Nowe Skalmierzyce

Z Osieka szlak wiedzie do **ŚMIŁOWA**. Wartym zainteresowania w tej miejscowości jest XIX-wieczny park pomajątkowy, o powierzchni 6,28 ha. Teren parku jest falisty i przylega równolegle do wysokiego brzegu Proсны. Rosną w nim potężne dęby szypułkowe dochodzące w obwodzie do 6 m, okazałe lipy drobnolistne w obwodach do 4 m oraz świerki pospolite, jesiony i jawory. W otoczeniu parku znajdują się – niestety – ruiny dworu pochodzącego z połowy XVIII w. Stosunkowo najlepiej zachowane są piwnice. Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1437 r. – odkryte w jej pobliżu cmentarzysko popielnicowe może świadczyć o znacznie starszej przeszłości osady. Ostatnią właścicielką wsi w latach 1928–1939 była baronowa Anna Graeve.

Kościół pw. Św. Mikołaja z XVI w. w Gostyczynie.



Będąc w Śmiłowie warto „skoczyć” do **Gostyczyny** – to tylko 1,5 km. Tu znajduje się kościół pw. Św. Mikołaja z XVI w., choć pierwsza informacja o nim pochodzi z 1294 r. Kościół był przebudowywany w XVII, XVIII i XIX wieku. Zachwyca barokowym i rokokowym wystrojem wnętrza. Przy kościele znajdują się okazałe grobowce oraz krzyż i słup z rzeźbami P. Brylińskiego z 1894 r. Ostatnim właścicielem Gostyczyny w okresie od 1911 do 1939 był Ildefons Robiński. Był kawalerem zaręczonym z Eugenią Brodowską, córką Aleksandra Brodowskiego z Psar. Poległ 12.09.1939 roku w bitwie nad Bzurą pod Celestynowem.

Ruszamy dalej. W Śmiłowie ulicą Kaliską szlak wznosi się i na skrzyżowaniu z ul. Nową skręca prostopadle w lewo obok przydrożnej kapliczki – tu rozstajemy się ze Szlakiem Bursztynowym – a następnie wąwozem wspina się i osiąga skrzyżowanie z drogą wojewódzka nr 450.

LEZIONA, gm. Nowe Skalmierzyce 13,4 km

Na skrzyżowaniu skręcamy w lewo, w dolinę rzeczki Lipówki i docieramy do wsi **LEZIONA**. Na skrzyżowaniu w Lezionie szlak odbija w prawo i po 4 km dociera do niewielkiego lasu (17,3 km), gdzie na krzyżówce (droga Śliwniki-Psary) skręca w prawo – na południe (biegnie tu także rowerowy szlak czerwony), by po ok. 2,5 km, po falistym terenie i wśród pól osiągnąć miejscowość **PSARY**.

PSARY, gm. Sieroszewice 20,0 km

Pierwsze źródła pisane po raz pierwszy wspominają ową wieś w 1448 r. Część historyków utrzymuje, że Psary wymieniane są po raz pierwszy w źródłach pisanych w 1410 r. Były wsią prywatną, rycerską należącą do rodu Korabitów – Sobotskich. Wykopaliska archeologiczne wskazują na zamieszkanie okolic Psar już w okresie wczesnego średniowiecza.

Dwór w Psarach.



SKARB Z PSAR

W 1874 r. podczas prac wykopaliskowych w Psarach odkryto skarb, który był największą sensacją i zarazem największym skarbem znalezionym w tej okolicy. Odkryty nad rz. Ołobok stanowił zbiór srebrnych ozdób i monet o łącznej wadze około 175 g. Wśród ozdób były srebrne naszyjniki, bransolety, kolczyki, paciorki i kabłączek skroniowy oraz monety, a wśród nich arabskie dirhemy! Monety arabskie bite były w 100 mennicach, w okresie od IX do XI wieku. Docierały na ziemię polską szlakiem bałtyckim przez Gotlandię, gdzie pośrednikami w handlu z krajami arabskimi byli Szwedzi lub szlakiem Kijów - Kraków - Ratzbona, gdzie pośrednikami byli Rusowie.

Największą atrakcją Psar jest **dwór zbudowany w 1910 r.**, dla Aleksandra Brodowskiego według projektu J. Czajkowskiego. Dwór o malowniczej, rozbudowanej bryle (tzw. styl dworowy nadwiślański) znajduje się w południowej części parku krajobrazowego, o powierzchni 4,36 ha, założonego w drugiej połowie XIX wieku. W sąsiedztwie dworu zachował się murowany budynek gospodarczy z początku XX wieku, prawdopodobnie mieszczący dawniej powozownię i garaż. Przy bramie wjazdowej usytuowana jest kompozycja rzeźbiarska, na którą składają się XVIII - XIX-wieczne elementy pochodzące z rozebranego klasztoru w Ołoboku. Obecnie w dworze ma swoją siedzibę Dom Opieki Społecznej.

W Psarach znajduje się węzeł szlaków rowerowych: niebieskiego do Biskupic Otłobocznych, czarnego do Rososzycy i czerwonego do Ołoboku. My pojedziemy naszym szlakiem, na południe, któremu towarzyszy szlak czarny.

Ze skrzyżowania w Psarach szlak wiedzie prosto, przecina rz. Ołobok i pośród lasu wznosi się lekko pod górę, i mijając po prawej kapliczkę przydrożną osiąga skrzyżowanie z drogą Ostrów Wlkp. - Grabów. Dotarliśmy do wsi **ROSOSZYCA**.

23,0 km **ROSOSZYCA, gm. Sieroszewice**

Kościół pw. św. Marka Ewangelisty w Rososzycy.



Znana od 1377 jako wieś prywatna, rycerska, którą Mikołaj podkomorzy kaliski rozgraniczył od dóbr klasztoru ołobockiego. Około roku 1253 należała do Rosowskich/ Rososkich/ herbu Korab i do Piotra Wolickiego. W XVIII wieku wieś przeszła w ręce Skórzewskich, herbu Drogosław i pozostawała w nich do 1928 roku.

„(. . .) Rososzycza przy końcu XIX wieku, kiedy właścicielem był Piotr Skórzewski, miała w 48 dymach, 340 mieszkańców, z czego 337 było wyznania katolickiego, a 3 protestanckiego. W skład dominium wchodziło 15 dymów z 275 mieszkańcami. Wieś razem z folwarkiem posiadała powierzchnię 1116 ha gruntów, z czego ziemi ornej było 599 ha, 171 ha stanowiły łąki i 206 ha lasy. Eksploatowano torf, produkowano cegłę oraz specjalizowano się w hodowli bydła holenderskiego z oldenburskim oraz w chowie koni. Zysk w połowie lat osiemdziesiątych XIX wieku wyniósł 7598 marek (. . .)”.

W latach osiemdziesiątych XIX wieku Piotr Skórzewski wybudował tu piękny **neorenesansowy pałac**, będący przykładem modnej wówczas architektury na wzór renesansu włoskiego. Pałac otoczony jest parkiem o pow. 5 ha z dębami, platanami, kasztanowcami, sosnami i akacjami. Niestety, rezydencja i park czasy świetności mają już za sobą. PRL i czas zrobiły swoje. Choć pałac jest zamieszkały, to brakuje mu gospodarza. Ciekawostką tego miejsca jest fakt odkrycia, podczas badań archeologicznych szczątków starego grodziska z około XIII/XV wieku oraz cmentarzyska datowanego na 700-600 lat p.n.e.

W sąsiedztwie zespołu pałacowego usytuowany jest **kościół pw. św. Marka Ewangelisty**. Kościół pod tym samym wezwaniem istniał tu jeszcze przed 1510 rokiem. Obecny wzniesiono w 1818 r., dzięki wsparciu finansowemu Piotra Skórzewskiego - ówczesnego wojewody kaliskiego. Wokół kościoła znajdują się murowane grobowce - m.in. rodziny Brodowskich, a do zewnętrznej ściany prezbiterium przylega kaplica grobowa Skórzewskich, spłądowana przez Niemców w czasie okupacji.

Z Rososzycy na skrzyżowaniu szlak skręca w lewo - na Grabów (ponownie łącząc się ze Szlakiem Bursztynowym) i po ok. 2 km skręca w lewo, a po kolejnych 2 km dociera do miejscowości **OŁOBOK**.

OŁOBOK, gm. Sieroszewice 26,9 km

Najstarsza wzmianka o Ołoboku pochodzi z roku 1207 r. Jan Długosz w Kronice podaje, iż Henryk Kietlicz, arcybiskup gnieźnieński, konsekrował w istniejącym tutaj kościele na biskupa wrocławskiego Wawrzyńca herbu Doliwa. Rok ten przyjęty został jako symboliczny początek istnienia wsi Ołobok. Jednak legendarne początki Ołoboku dotyczą okresu jeszcze wcześniejszego niż 1207 r. Związane są z postacią rycerza Ratułda, towarzyszą-



Kościół pw. św. Jana Ewangelisty w zespole klasztornym cysterek w Ołoboku.

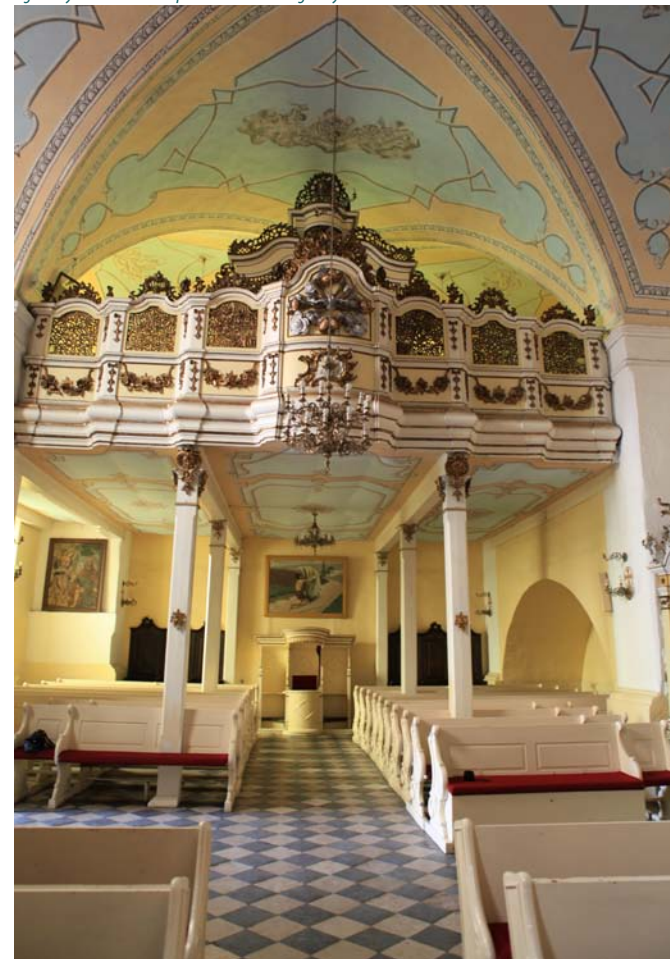
cemu Bolesławowi Krzywoustemu w roku 1109 podczas jego wyprawy przeciwko Pomorzanom. Legenda głosi, iż Ratułd przechadzając się nad rzeczką Ołobok ujrzał łosie skaczące nad taflą wody i jednego z nich przeciął toporem na pół. Książę Bolesław uznał to za dobry znak przed czekającą ich bitwą. Po wygranej przez Bolesława bitwie, Ratułd otrzymał liczne dobra w tej okolicy i przyjął herb z wizerunkiem przepołowionego łosia. Herb do dzisiaj uznawany jest za nieoficjalny symbol wsi Ołobok.

Jednak historia wsi Ołobok to historia klasztoru cysterek, które przybyły tu z Trzebnicy 21 X 1213 r. Pierwszy konwent składał się z dwunastu sióstr i ksieni. Opactwo cysterek w Ołoboku należało do najbogatszych klasztorów tego zakonu i w związku z tym, w 1262 roku papież Urban V wydał dokument, na mocy którego wzięt klasztor ołobocki pod swoją bezpośrednią jurysdykcję. Przyjmuje się, że w miarę rozwoju opactwa wstępowały tu kandydatki narodowości polskiej – córki rycerzy i patrycjuszy miejskich. Klasztor ołobocki był też szkołą i zakładem wychowawczym dla dziewcząt. W XVI i XVII w. uważano wychowanie klasztorne za najlepsze i najbardziej odpowiednie. Do szkoły klasztornej przyjmowano dziewczęta w wieku 8-11 lat, umiejące już czytać i pisać. Naukę kończyły najpóźniej w wieku 14 lat. W ołobockim klasztorze

dziewczęta uczyły się języka polskiego, niemieckiego i francuskiego, geografii, historii i arytmetyki. Dbano o edukację fizyczną. Uczono również gry na instrumentach muzycznych, tańca, szycia czy haftowania. Ołobocki klasztor promieniował działalnością na całą okolicę. Być może stąd wywodzą się późniejsze tradycje kulturalne Ołoboka, który stał się ośrodkiem plecionkarstwa i hafciarstwa.

W pierwszych latach istnienia zarówno kościół, jak i zabudowania klasztorne wykonane były z drewna. Na przełomie XV i XVI wieku wybudowany został obecny, orientowany **kościół w stylu późnogotyckim** pod wezwaniem świętego Jana Ewangelisty oraz murowany klasztor. W pierwszej połowie XVII wieku budynki zniszczył pożar. Odbudowano je dopiero w latach 1695-96. Wtedy też od strony południowej dostawiono ośmioboczną kruchtę i kaplicę. Niecałe sto lat później, w latach 1780-88, przebudowano fasadę świątyni i **wzniesiono wieżę**. Monumentalna, wysoka na kilkadziesiąt metrów

Ogromny chór w kościele pw. św. Jana Ewangelisty w Ołoboku.



widoczna jest z wielu kilometrów. W kościele zachował się bogaty rokokowy wystrój wnętrza z końca XVIII w. utrzymany w pogodnej, kremowo-złotej tonacji. Na uwagę zasługuje **ogromny chór** zajmujący niemal połowę nawy z bogatą ornamentyką wraz z inicjałami ksieni Brygidy Gorzeńskiej. Po tej przełożonej zakonu zachowała się do dzisiaj także zupełnie unikatowa łoża ksieni. Opuszczając kościół warto zwrócić uwagę na romański krzyż umieszczony na wprost głównego wejścia, pamiętający czasy założenia zakonu. Dodatkowa ciekawostką jest to, iż do 1931 r. znajdowała się tu drewniana rzeźba „Madonny z Ołoboku”, uchodząca za najstarszą, drewnianą figurę kultu chrześcijańskiego na ziemiach polskich. Zabytek ten, liczący około 800 lat, znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Życie klasztorne toczyło się tutaj do XIX wieku. Dobra ziemskie cysterek skonfiskowane zostały już w roku 1796, a w 1837 r. rząd pruski podjął ostateczną decyzję o rozwiązaniu klasztoru. Zakonnicom pozwolono jednak zostać w budynku klasztornym. Przebywały tu do 1864 r., kiedy to zmarła w Ołoboku ostatnia cysterka. W 1881 r. postanowiono wreszcie sprzedać gmach klasztoru na publicznej licytacji, ale pod warunkiem rozebrania. Pojawiła się wcześniej szansa na uratowanie klasztornych zabudowań, gdy w 1853 r. cały obiekt przeznaczono na siedzibę ojców reformatów. Niestety, mieszkające w klasztorze 3 ostatnie cysterki nie zgodziły się na udostępnienie reformatom jednego piętra.

W Ołoboku na skraju wsi, na cmentarzu znajduje się jeszcze jeden niezwykle cenny obiekt – drewniany kościół pw. św. Jana Chrzciciela wystawiony przez cysterki w XVI wieku. Warto go zobaczyć, bowiem jest co oglądać.

Na skrzyżowaniu w centrum wsi – Szlak Bursztynowy odbija w lewo – my podążamy prosto. Po kilkaset metrach mijamy kanał Młynówkę i mostem nad Prosną wkraczamy na obszar gm. Godziesze Wielkie. W czasie zaborów rz. Proсна stanowiła granicę między Rosją, a Prusami. Obecnie to granica powiatów kaliskiego i ostrowskiego.

29,3 km WOLA DROSZEWSKA, gm. Godziesze Wielkie

Od mostu jedziemy do **WOLI DROSZEWSKIEJ**. Znajduje się tu początek **trasy łącznikowej (Wola Droszewska - Kakawa Stara - Przystajnia - Brzeziny)** do **SZLAKU WSCHODNIEGO** przebiegającego przez obszar LGD „Długosz Królewski”.

Na skrzyżowaniu w Woli Droszewskiej skręcamy w lewo i po ok. 700-metrach docieramy do **ZADOWICE**.

ZADOWICE, gm. Godziesze Wielkie 31,0 km

EGIPSKIE SKARABEUSZE



W bezpośrednim sąsiedztwie wsi zlokalizowane są stanowiska archeologiczne w związku z badaniami jakie prowadzono na terenie Zadowic w latach 1952-1960 oraz 1970-1982. W ich wyniku odkryto cmentarzyska kultury przeworskiej i pomorskiej oraz ślady chat, pieców wapiennych, studni, obiektów do wyrobu i obróbki żelaza, a także fragmenty ceramiki i kości zwierzęcych. Ciekawostką jest, iż na początku wykopalisk, w 1954 r., na cmentarzu kultury przeworskiej, w jednej z popielic odkryto dwa autentyczne egipskie skarabeusze!

Na skrzyżowaniu obok remizy OSP skręcamy w prawo, w drogę asfaltową w kierunku widocznego lasu, gdzie mijamy staw po prawej stronie, a po lewej zabudowania dawnej gajówki i przekraczamy rzeczkę Kielbaśnicę. Szlak skręca w lewo, po chwili w prawo i skrajem lasu doprowadza do krzyżówki, gdzie jadąc w lewo można dotrzeć do oddalonego o kilkaset metrów **OŚRODKA REKREACYJNEGO „SZWACIN”**.

SZWACIN, gm. Godziesze Wielkie 34,0 km

Jest to miejsce rekreacyjne, gdzie znajduje się pomnik upamiętniający zamach na WTC w Nowym Jorku, we wrześniu 2001 r.

Pomnik w Szwacinie upamiętniający zamach na WTC z 2001 r..



Na wspomnianej krzyżówce jadąc na wprost docieramy do drogi Kalisz – Brzeziny, by skręcając w prawo, a po 100 m w lewo osiągnąć Rynek w **GODZIESZACH WIELKICH**.

36,7 km **GODZIESZE WIELKIE, gm. Godziesze Wielkie**

Nazwa wsi pochodzi najprawdopodobniej od zdrobnienia imienia Wodziszław – "Godziesz" – oznaczającego pierwszego osadnika, założyciela lub właściciela wsi. Co ciekawe, pierwszy zapis o wsi pochodzi z akt procesu jaki wiedli między sobą arcybiskup gnieźnieński Jakub Świnka i rycerz Skarga z Urbanic. Spór toczył się o dwa przysiółki będące częścią Godziesza. Wyrok książęcy wydany w tej sprawie był pomyślny dla arcybiskupa. W 1295 r. wieś występowała już jako część dóbr ziemskich arcybiskupów gnieźnieńskich. W 1346 roku przywilejem Kazimierza Wielkiego Godziesze weszły w skład klucza opatowskiego i należały do posiadłości arcybiskupów ziemi kaliskiej. W XIX w. wieś i klucz opatowski stały się własnością świecką. W 1807 r. Napoleon I nadał dobra gen. Józefowi Zajączkowi.

W Godzieszach dzięki abp. Jarosławowi Bogoria Skotnickiemu powstała parafia (XIV w.). Na miejscu obecnego **kościoła pw. św. Bartłomieja Apostoła** istniała stara, mała drewniana świątynia pobudowana z drzewa modrzewiowego, którą u schyłku XVIII w. rozebrano z uwagi na jej zły stan. W latach 1781–83 wzniesiono nowy przybytek, również drewniany, który przetrwał do dziś. Z patronem kościoła wiąże się historia jego męczéniejskiej śmierci, utrwalona na obrazie umieszczonym w prawym bocznym ołtarzu.

Kościół pw. św. Bartłomieja Apostoła w Godzieszach Wielkich.



LEGENDA O ŚW. BARTŁOMIEJU

Według podania święty nawrócił na chrześcijaństwo brata króla Armenii – Polimpusza. Rozgniewany tym faktem król Astiages wydał rozkaz uwięzienia Bartłomieja. Pojmano go w Albanopolis i poddano torturom, by Bartłomiej wyrzekł się wiary. Gdy to nie pomogło król nakazał go ukrzyżować, a potem ścinać. Tradycja podaje, że przed śmiercią Bartłomiej został żywcem odarty ze skóry. Święty Bartłomiej jest patronem rzeźników, garbarzy i introliatorów.

Wnętrze zdobi rokokowy ołtarz główny z 1783 roku z obrazem Matki Bożej z Dzieciątkiem z poł. XVII w. oraz trzy ołtarze boczne. Na uwagę zasługuje również kamienna, gotycka kropielnica, a także ambona i chrzcielnica z pocz. XVII wieku oraz łóża z drewnianą rokokową kratą. Przy kościele znajduje się drewniana dzwonnica z końca XVIII wieku. Będąc w Godzieszach wielkich warto zobaczyć remizę ochotniczej straży pożarnej, którą wznoszono latach 1927–1931. Historia jednostki sięga czasów zaborów. Rosyjski gubernator, 12 lutego 1909 r. wydał zgodę na utworzenie **Godzieskiej Straży Ogniowej**, a formalnie zarejestrowana została 2 czerwca 1909 roku. W 1910 r. ze składek społecznych jednostka zakupiła toporki, hełmy i sikawkę ręczną za sumę 380 rubli. 13 maja 1912r. zarząd zakupił od Feliksa Dąbrowskiego plac pod budowę remizy, gdzie powstała szopa i suszarnia.

Kościół pw. św. Bartłomieja Apostoła w Godzieszach Wielkich.



Od Rynku w Godzieszach Wielkich jedziemy na wschód i po ok. 200 metrach skręcamy w lewo, a po chwili w lewo skos – na północ w kierunku wsi Saczyn.

Za Godzieszami możemy odbić z trasy (kierunek wschód) i dotrzeć do przysiółka Urbanka, gdzie zlokalizowane jest **głazowisko**. Umiejscowionych jest tam 10 głazów, częściowo zagrzebanych w ziemi o obwodzie 180–400 cm. Ośiem z nich podlega ochronie prawnej.

Wracamy na szlak. Droga wspina się i opada. Rozpoczyna się najciekawszy widokowo odcinek trasy. Mijamy po prawej Saczyn. Jesteśmy na obszarze Wzgórz Saczyńsko-Tłokińskich, które sięgają do 180 m n.p.m. Z prawej strony rozpościera się panorama na dolinę Pokrzywnicy i Cieni – widoczny jest kościół w Szczytnikach, wieża kościoła w Iwanowicach oraz elektrownie wiatrowe. Szlak wkracza na teren gm. Opatówek i dociera do skrzyżowania we wsi **CHEŁMCE**.

Elektrownie wiatrowe widoczne z trasy szlaku.



42,8 km CHEŁMCE, gm. Opatówek

Chełmce położone są na wzniesieniu – 179 m n. p. m. – z którego roztacza się wspaniała panorama na okolicę. Ślady osadnictwa sięgają epoki brązu. Na przełomie XI i XII w., na wschodnim zboczu wzgórza istniała osada. W XIII w. wieś prawdopodobnie należała do biskupów poznańskich, a na przełomie XIII i XIV w. była własnością miasta Kalisza. Jadąc do wsi, charakterystycznymi jej elementami widzianymi z daleka są wieże – stacji przekaźnikowej i neogotyckiego kościoła usytuowanego w najwyższym punkcie wzgórza, które według podań było ośrodkiem kultu pogańskiego. Pierwszy kościół w Chełmcach mógł być wzniesiony prawdopodobnie w XII wieku. Obecna świątynia budowana w latach 1881–83 (wg projektu J. Chrzanowskiego) zastąpiła poprzednią, dREW-



Stacja przekaźnikowa w Chełmcach.

nianą, która w wyniku uderzenia pioruna spłonęła niemal doszczętnie wraz z czczonym obrazem Matki Boskiej Chełmskiej. Obraz posiadał dwie srebrne korony i sukienkę z 46 złotymi kwiatami. Ciekawostką jest, że do budowy obecnie istniejącego kościoła użyto cegły z rozebranego klasztoru w Ołoboku.

Kościół w Chełmcach.



Ze skrzyżowania w Chełmcach szlak skręca na prawo, na wschód i po kilometrowym zjeździe na łuku drogi ponownie w lewo, by przekroczyć po żelbetowym moście rz. Porwinię. Szlak dociera do skrzyżowania we wsi **PORWITY**.

46,7 km **PORWITY, gm. Opatówek**

WIEŚ PORWITY

Miejscowość powstała na leśnych gruntach wsi Cienia, w tzw. „chrustach cieńskich” pod koniec XVI w., jako własność arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Na początku XVII w. połączyła się z nieistniejącą dziś wsią Lipsko. Mieszkańcy Lipska i Porwit byli zobowiązani do odbywania straży na zamku opatowskim. Od 1807 r. wieś należała do klucza dóbr opatówcekich gen. Józefa Zajązka.

Na skrzyżowaniu skręcamy w lewo i lasem docieramy do wsi Cienia II – (w prawo odchodzi droga asfaltowa) i podążamy prosto przez las do wsi **CINIA III**.

47,7 km **CINIA III, gm. Opatówek**

Stąd już drogą asfaltową, mijając po lewej kapliczkę, wspinamy się na ostatnie na trasie wzniesienie. Przed nami panorama Opatówka.

Panorama Opatówka.



OPATÓWEK, gm. Opatówek 51,4 km

Docieramy do ulicy Kościuszki, wjeżdżamy w ulicę Poniatowskiego, na końcu której skręcamy w lewo i docieramy do Muzeum Historii Przemysłu, gdzie kończy się **SZLAK POŁUDNIOWY (KONIEC SZLAKU)**.

Choć trasa dobiegła końca my możemy, a nawet powinniśmy wybrać się na wycieczkę po Opatówku, gdyż ta miejscowość pełna jest ciekawych historii i miejsc.

Według badaczy i archeologów pierwsze ślady osadnictwa na terenie Opatówka sięgają epoki brązu. Nazwa Opatówek (dawniej Opatovia, Opatów, Opatowo, Opathowko) wskazuje, że osada leżała na terenie dóbr klasztornych. Po raz pierwszy wymieniona w dokumencie z 1246 r. była prawdopodobnie własnością biskupów gnieźnieńskich. Opatówek w XIV w. dwukrotnie ulegał zniszczeniom. Pierwszy raz w 1304 r., w wyniku najazdu

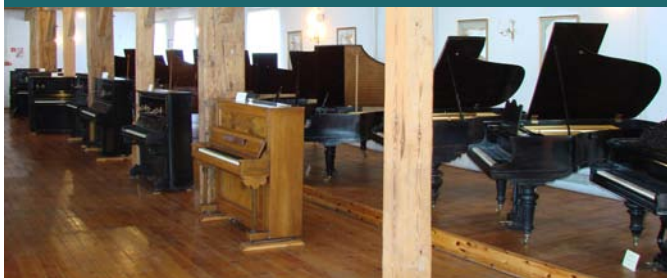
Kościół w Opatówku.



Litwinów, a po raz drugi w 1331 r. za sprawą Krzyżaków, którzy nie oszczędzili osady. Prawa miejskie uzyskał na pocz. XIV w. W 1360 arcybiskup Jarosław Bogoria Skotnicki wybudował tu obronny zamek, w którym zatrzymał się król Władysław Jagiełło w drodze z Konina do Radomska, w 1409 r. Skotnicki był również fundatorem murowanego kościoła pw. św. Doroty. Po II rozbiore Polski miasteczko znalazło się pod jurysdykcją pruską. Zaborcy skonfiskowali dobra biskupie. W 1807 roku właścicielem klucza dóbr opatówceckich został gen. Józef Zajączek, który polecił rozebrać zrujnowany zamek arcybiskupów gnieźnieńskich, a na jego miejscu pobrał klasycystyczny pałac. Przy projektowaniu pałacu pracował między innymi Piotr Chrystian Aigner – jeden z najwybitniejszych architektów polskich. Pałac przetrwał prawdopodobnie do początku XX wieku. Został rozebrany przez kolejnych właścicieli dóbr opatówceckich – Schösserów, którzy w 1905 roku pobrałowali tu nową swoją siedzibę w stylu szwajcarsko-tyrolskim. Niestety spłonęła w 1973 roku, a jej ruiny rozebrano trzy lata później. Za sprawą gen. Zajączka i architekta Piotra Chrystiana Aignera w latach 1817-20 pobrałowano **średniowieczny kościół**, który w 1906 roku rozbudowano. Charakterystycznym elementem nowego obiektu sakralnego są dwie strzeliste wieże. Uroczysta konsekracja odbyła się w 1912 roku. W przykościelnej kaplicy znajduje się sarkofag gen. Józefa Zajączka

DAWNA FABRYKA SUKNA - MUZEUM

W połowie XIX stulecia z inicjatywy saksońskiego przemysłowca Adolfa Gottlieba Fiedlera powstała tutaj fabryka sukna, w której pracowało aż 600 robotników. Fabryka mieściła się w budynku zbudowanym w latach 1824-26 z inicjatywy gen. Zajączka. Była to wówczas jedna z największych fabryk w Królestwie Polskim. Zakład przemysłowy upadł w 1910 r., ale dzięki połączeniu kolejowemu z Kaliszem i Łodzią ośrodek zyskał nowe możliwości rozwoju. W grudniu 1969 roku w czasie wielkiego pożaru spłonęły górne kondygnacje gmachu głównego od strony ul. Kościelnej. Przez ponad 10 lat budynek stał opuszczony i ulegał dewastacji. W 1981 roku podjęto decyzję zaadaptowania dawnej fabryki sukna na Muzeum Historii Przemysłu. Uroczyste otwarcie pierwszej wystawy „Przemysł w Kaliszu w okresie industrializacji ziem polskich” nastąpiło 11 grudnia 1991 roku. Obecnie można oglądać w nim zbiory włókiennictwa, drukarstwa oraz bogatą kolekcję **zabytkowych pianin i fortepianów**.



Będąc w Opatówku warto zobaczyć także tzw. cukiernię (na ścianie frontowej znajduje się herb rodziny Zajączków „Świnka”) oraz teren dawnego zespołu zamkowego – klasycystyczną oficynę oraz **neogotycką bramę wjazdową** w otoczeniu XIX-wiecznego parku krajobrazowego. Szczególną atrakcją może być najstarszy w Polsce **żeliwny mostek** z 1824 r., przerzucony nad kanałem łączącym rz. Cienię ze stawem, który dziś jest jedynie pozostałością średniowiecznej fosi zamkowej.

Żeliwny mostek z 1824 r. w Opatówku.



LEGENDA O ANIELI I KSAWERYM

Park w Opatówku okrywa legenda miłości Anieli-córki gen. Zajączka i Ksawerego – prostego robotnika w fabryce sukna, który chcąc być bliżej ukochanej najął się jako pomocnik ogrodnika w pałacu generała. Uczucie rodzi się powoli, ale rozkwita z wielką siłą. Lecz miłość to nieszczęśliwa i niespełniona. Bo jakże namiestnik Królestwa Polskiego mógł zaakceptować taki związek. Anielę wysłano do wujostwa we Francji, a Ksawerego odprawiono z pałacu. Chcąc poznać całą historię wystarczy wsłuchać się w szum parkowych drzew, świadków wielkiej miłości Anieli i Ksawerego.

Tak oto w Opatówku kończymy nasz rowerowy rajd po Krainie Nocy i Dni, w której współczesność przeplata się z przeszłością i wraz z krajobrazem pełnym błękitu nieba, mgieł i mozaiki pól i lasów tworzy jej niezapomniany charakter.

MAPA - Szlak Wschodni - 51,4 km



SZLAK WSCHODNI ZIELONY

Szlak **WSCHODNI ZIELONY** przebiega przez obszar działania LGD Długosz Królewski tj. przez gminy: Brzeziny, Szczytники oraz gm. Błaszki należącą do woj. łódzkiego. Trasa, choć podzielona na dwa etapy (**I - Brzeziny - Błaszki - 34,7 km**; **II - Błaszki - Szczytники - Brzeziny - 47,5 km**) ma charakter okrężny. Rozpoczyna się w Brzezinach i w Brzezinach się kończy.

Szlak przebiega po terenie zasobnym w interesujące obiekty krajoznawcze. W gminie Brzeziny dominuje przyroda - rezerваты, stawy i lasy. W przypadku dwóch pozostałych gmin dominują obiekty architektury świeckiej i sakralnej. To bogate urozmaicenie sprawia, że szlak przypadnie do gustu każdemu cyklicie. Ponadto ważnym elementem ułatwiającym dostęp do szlaku jest jego usytuowanie w pobliżu linii kolejowej. Stacje kolejowe Błaszki i Radliczyce są miejscami, z których po dojeździe pociągiem możesz rozpocząć wycieczkę, bądź ją zakończyć.

Dodatkowym ułatwieniem są **dwie trasy łącznikowe** do szlaków: **PÓŁNOCNEGO** i **PÓŁUDNIOWEGO**. Dzięki nim będziesz miał wybór kontynuowania rowerowej przygody po szlaku **WSCHODNIM** bądź po wspomnianych wyżej trasach.

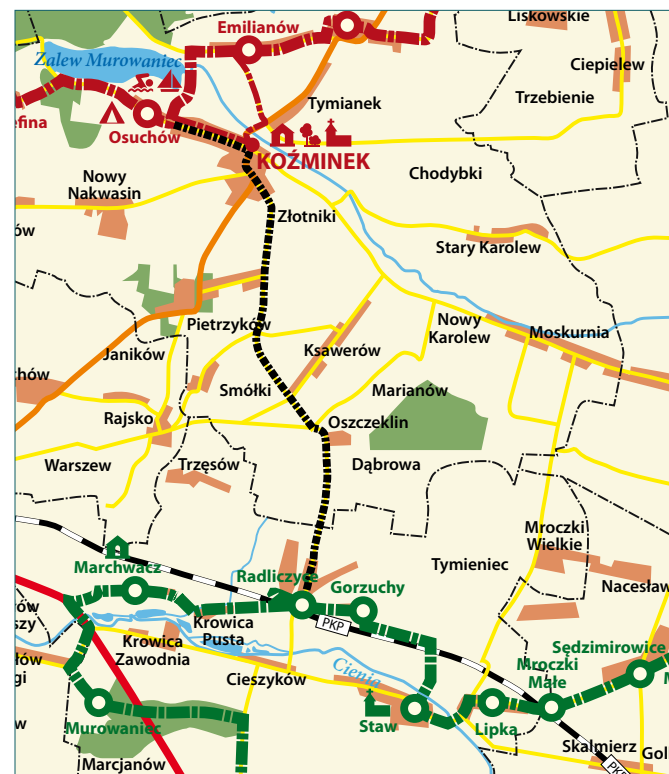
0,0 km **BRZEZINY, gm. Brzeziny**

Nie z samymi Brzezinami, ale najbliższymi im okolicami związana jest historia początków osadnictwa sięgająca końca XIII w. Nawet 300 lat później według inwentarza kapituły gnieźnieńskiej, pochodzącego z 1548 r. Brzeziny wzmiankowane są tylko jako miejsce, gdzie wśród lasów istniały stawy rybne. Można domniemywać, iż był to wówczas rejon dziewiczy i peryferyjny - również pod względem administracyjnym. Wzmianka o Brzezinach jako osadzie pochodzi z 1685 r., kiedy to arcybiskup Mikołaj Prażmowski polecił zbudować kuźnicę zajmującą się wydobywaniem i przetwarzaniem rudy darniowej.

„... wielkim nakładem sił zastawiono przepływowy staw w Jamnicach, obrócono wodę do Brzezin, aby zapewnić dopływ do miejscowej Kuźnicy, usypano groble i wysłanowano stawy, sprowadzono tam wtedy rzemieślników i wyposażenie kuźnicy oraz pobudowano odpowiednie budynki...”

Z czasem powstał dworek i folwark z siedmioma chlewniami, trzema stodołami, stajnią, spichrzem, wozownią, mielnicą, gorzelnią i karczmą. W XVIII w. Brzeziny, będące wsią wójtowską, dożytno nadane zostały gubernatorowi arcybiskupstwa gnieźnieńskiego

MAPA - łącznik między Szlakiem Północnym a Szlakiem Wschodnim



MAPA - łącznik między Szlakiem Południowym a Szlakiem Wschodnim



-Majerowi. Pod koniec XIX w. właścicielem Brzezin i okalającego go rozległego majątku został Karol Schlösser, który nabył go w drodze licytacji od gen. Krasanuckiego i barona Wrangla. W 1912 r. dobra odziedziczył Ernest Schlösser.

ERNEST SCHLÖSSER

Do 1945 r. właściciel majątku i pałacu w Brzezinach. Był aktywnym działaczem społecznym. Z jego inicjatywy w 1925 r., w Brzezinach powstała Straż Ogniowa, której był prezesem do 1945r. Zapewne dzięki jego działaniu w 1935 r. pobudowano **z drewna remizę strażacką**. Co ciekawe, wykonano ją bez użycia gwoździ. Budowniczym obiektu, który zachował się do dziś, był cieśla z Pieczyska Adamczyk. Ciekawostką tego okresu jest zainstalowanie w 1931 r. pierwszych odbiorników radiowych: w majątku Schlössera oraz u leśniczego inż. Wiktora Maya.



Do ciekawych obiektów oprócz starej remizy należy **kościółek z 1920 r.**, który powstał w wyniku przebudowy stajni folwarcznej. Ciekawym miejscem są **stawy leżące na skraju miejscowości**, nad którymi zlokalizowany jest ośrodek wypoczynkowy, gdzie można zażywać kąpiele słonecznych i wodnych. W niedalekim sąsiedztwie Brzezin znajduje się **rezerwat przyrody „Brzeziny”**. Położony ok. 1 km na południowy wschód od Brzezin, przy drodze do Czempisza, o powierzchni 4,81 ha, utworzony 15 lipca 1958 r. Jest to rezerwat florystyczny, chroniący stanowisko długosza królewskiego – ściśle chronionej najokazalszej polskiej paproci. W sprzyjających warunkach jego liście dorastają do 2 m długości. Czas jednak ruszyć w trasę.

Od Urzędu Gminy jedziemy na południowy wschód do lasu. Podążamy najpierw lasem, między polami do skrzyżowania dróg Czempisz – Pieczyska, gdzie skręcamy w prawo ponownie w las. Po ok. 1 km skręcamy w lewo na południe, a na następnym skrzyżowaniu znów w lewo do drogi Dzięcioły – Czempisz i docieramy do rezerwatu **„OLBINA”**.

Kościół z 1920 r. w Brzezinach.





Stawy leżące na skraju Brzeziny.

5,1 km „OLBINA”, gm. Brzeziny

REZERWAT PRZYRODY „OLBINA”

Już w 1932 r. zarządca lasów miejskich Władysław Mroczkiewicz podjął inicjatywę zorganizowania rezerwatu. Jego ostateczne utworzenie w 1958 r. miało na celu ochronę zasobów leśnych o charakterze puszczańskim, a w szczególności unikalnego drzewostanu jodłowego, rosnącego na północnej granicy zasięgu jodeł. Puszczańskiemu charakterowi nadają liczne wywroty i zwalone pnie drzew. Krajobraz urozmaica obecność bagna i małych fragmentów olsu, okresowo zalewanego przez wodę. Ciekawostką jest jego nazwa przyjęta od dawnego ludowego określenia uroczyska, w którym znajduje się rezerwat. Nazwa ta pochodzi od smoka Olby lub imienia diabła Olbiny, który według podań ludowych zamieszkiwał pobliskie bagno leżące w południowo-wschodniej części rezerwatu i miał zatopić Kalisz.



Z rezerwatu drogą tłuczniową szlak biegnie do skrzyżowania na skraju lasu (drogowskaz **Wilcze Ługi 1,4**), gdzie skręca w lewo, a po ok. 100 w prawo do wsi Zalesna, przez którą przejeżdżamy i za krzyżem z lewej strony skręcamy w lewo na północ do Czempisza. Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo do skrzyżowania we wsi **CZEMPISZ**.

CZEMPISZ, gm. Brzeziny 8,1 km

Prawdopodobnie osada powstała około 1605 r. i wymieniana była w inwentarzach arcybiskupstwa gnieźnieńskiego jako wioska w puszczech, położona w południowej części klucza opatówckiego. Była to osada o charakterze niwowym, zagospodarowana na zasadzie trójpółowki. W 1617 roku znajdowało się na niej 8 ról, zwanych niwami. W 1685 r., według inwentarzy, w Czempiszu było już 26 gospodarstw. W Czempiszu zachowały się drewniane domy mieszkalne z pocz. XX w. i kilka przydrożnych krzyży.

Skrzyżowanie w Czempiszu przejeżdżamy na wprost i za łukiem skręcamy w lewo – na północny wschód. Podążając pośród pól, a potem sosnowym lasem przekraczamy mostek na rz. Pokrzywnicy i docieramy do skrzyżowania z kapliczką w **JAMNICACH**, gdzie jedziemy na wprost.

JAMNICE, gm. Brzeziny 10,0 km

Za ostatnim gospodarstwem skręcamy w prawo i podążamy skrajem lasu, by po ok. 500 metrach odbić w prawo na południowy zachód. Za ostatnim budynkiem z prawej strony skręcamy w lewo do drogi Dziecioły – Rożenno. Na skrzyżowaniu skręcamy w lewo do wsi Rożenno. Szlak wije się przez wieś.

W Rożennie godne uwagi są budynki z rudy darniowej, o charakterystycznym rdzawym kolorze. Spotyka się także domy drewniane, a przy nich żurawie studzienne, tak rzadkie już w wiejskim krajobrazie naszego kraju.

Wraz z końcem zabudowań kończy się asfalt. Wjeżdżamy na żwirówkę i docieramy do drogi **DZIECIOŁY-WOJKÓW**, którą przejeżdżamy.

DZIECIOŁY-WOJKÓW, gm. Brzeziny 14,9 km

Z lewej strony mijamy staw i po ok. 200 m skręcamy w lewo, w drogę stanowiącą groble pomiędzy stawami i docieramy do osady **NOWE DZIKIE**.

NOWE DZIKIE, gm. Brzeziny 16,2 km

Za budynkiem szlak skręca w lewo i podąża przez las piaszczystym duktem, który dociera do drogi asfaltowej we wsi Chudoba – ostatniej wielkopolskiej miejscowości.

Za moment przekroczymy granicę województw: wielkopolskiego i łódzkiego (**GRANICA WOJEWÓDZTW 17,7 KM**). Od granicy jedziemy na północny wschód do wsi **WŁOCIN**.

22,1 km WŁOCIN, gm. Błaszki

Włocin w połowie XV w. należał do Piotra z Wrzący herbu Świnka, protoplasty rodu Zajączków. W drugiej poł. XVI w. dobra Włocin wraz z sąsiednim Grzymaczewem należały do Oporowskich, Jastrzębskich, następnie Russockich, Suchorzewskich, Grodzickich i Borzysławskich, którzy weszli w posiadanie części tych wsi poprzez małżeństwo Piotra Borzysławskiego i Doroty z Oporowskich ok. 1550 roku. Włocin był w posiadaniu Bogusławskich aż do 1817 r., kiedy to prawnuk Andrzeja – Stanisław Bogusławski, kapitan wojsk polskich sprzedał go Alojzemu Niemojewskiemu za 143 000 zł. polskich:

„...ze wszystkimi przyległościami do tych dóbr należącymi polami, łąkami, borami, rzekami, wszelkich ściekami stawami i sadzawkami, młynem, znajdującymi się zasiewami, wszelkimi ozimymi i jaremi tak dworskimi iako i wiejskimi, załogami włóścian, ich powinnościami, czynszami, daninami, propinacjami w tych dobrach będącymi, garcem większym iednym, i kotłem także iednym miedzianymi oraz z statkami drewnianymi, gorzelaniami, i browarniami zgoła z wszelkimi przyległościami...”

23,4 km PRZYSIÓŁEK DĘBINIEC, gm. Błaszki

Na pierwszym skrzyżowaniu we Włocinie szlak skręca w prawo, a po ok. 200 – metrach, na drugim skrzyżowaniu w lewo do stacji wodociągowej, za którą odbija w prawo i drogą gruntową zmierza łagodnie w dół na skraj lasu, gdzie w **PRZYSIÓŁKU DĘBINIEC** znajduje się węzeł szlaków – czarnego i niebieskiego. Stąd, skręcając w prawo, po ok. 1,2 km możemy dojechać do **rezerwatu „Wrząca”**.

Rezerwat przyrody „Wrząca”.



REZERWAT PRZYRODY „WRZĄCA”

Lasy rezerwatu w okresie II Rzeczypospolitej wchodziły w skład majątku ziemskiego Wrząca, stąd obecna jego nazwa. Rezerwat zlokalizowany jest w północno-zachodniej części uroczyska Orły. Utworzony został w 1995 r. dla ochrony kwaśnej buczyny. Najstarsze, ponad stuletnie drzewostany bukowe z sosną i dębem bezszypułkowym porastają wschodnie i południowe części rezerwatu. Stare buki o rozmiarach pomnikowych rosną także w sąsiedztwie rezerwatu, np. przy drodze do leśniczówki rośnie buk o obwodzie 310 cm – wpisany do rejestru zabytków przyrody. Północno-zachodnią granicę rezerwatu wyznaczają 4 buki o obwodzie ponad 2 m, a na południe od rezerwatu rośnie buk o obwodzie 320 cm.

Na węźle szlaków skręcamy w lewo i docieramy do cmentarza, przed którym skręcamy w prawo i dojeżdżamy do kościoła w **WOJKOWIE**. Tu znajduje się skrzyżowanie szlaków rowerowych: czarnego, niebieskiego, żółtego („Sieradzka eSka”) oraz pieszych: czerwonego i niebieskiego.

WOJKÓW, gm. Błaszki 24,4 km

Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Wojkowie.



Pierwsze informacje o Wojkowie pochodzą z 1357 r. i dotyczą potwierdzenia przez Kazimierza Wielkiego własności dla arcybiskupów gnieźnieńskich, w których posiadaniu był Wojków do II rozbioru Polski. Pierwszy kościół był tu już w pocz. XV w. Obecnie stoi tu neogotycki **kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP** ze strzelistą 50-metrową wieżą, wzniesiony w latach 1904–1908, w miejsce poprzedniego, drewnianego z 1646 r., który w 1756 r. odnowił abp Maciej Łubieński. Na miejscowym cmentarzu – przy głównej alejce – zachował się w stanie szczątkowym grób powstańców z partii Wincentego Pągowskiego, zabitych przez Rosjan w okolicy dworu we Wrzącej w dniu 16 listopada 1863 r.

Nieopodal Wojkowa – zaledwie 3,5 km na południowy wschód znajduje się miejscowość **Jasionna**, którą po raz pierwszy wspomniano w 1393 r. Od połowy XVI w. do 1917 r. była w posiadaniu rodu Załuskowskich herbu Rola, z których Paweł Załuskowski, sędzia grodzki sieradzki i poseł na Sejm wybudował tu w 1752 dwór modrzewiowy z alkierzami nakrytymi cebulastymi kopułkami z gontowej łuski. W jednym z alkierzy urządzona była kaplica dworska. W 1852 r. dwór przebudowano na murowany. We wnętrzu dworu częściowo zachowały się stropy oraz fragmenty dawnej stolarki i kominków. **Dwór** otacza park z wieloma pomnikowymi drzewami. Właściciele Jasionnej nie mieli szczęścia w kontaktach z Moskalami. W 1833 Napoleon Załuskowski, za pomoc udzieloną oddziałowi powstańczemu, karnie został wcielony do Korpusu Orenburskiego, jako szeregowy w 12 batalionie liniowym z twierdzy Zwiernogłowskiej. Zmarł 7 kwietnia 1840 r. Również kolejny właściciel dóbr w Jasionnej Bronisław Gutowski, ppor. kawalerii został zamordowany przez Sowietów w 1940 r. w Charkowie.

Dwór w Jasionnej.



Spod kościoła w Wojkowie szlak prowadzi na północny wschód. Po 2 km docieramy do wsi **WRZĄCA**.

WRZĄCA, gm. Błaszki

26,4 km

Wieś pierwszy raz wzmiankowana w 1413 r., kiedy to należała do Zajączków herbu Świnka piszących się „z Wrzący”. Kolejnymi jej właścicielami byli Brzechwowie herbu Jastrzębiec i Urbańscy herbu Nieczuja. Ok. 1660 r. Teresa Urbańska wniosła Wrzącę w posagu Grodzickim herbu Gryf, których była własnością do 1939 r. To właśnie Grodzicy w II poł. XVIII wieku rozpoczęli budowę nowego klasycystycznego dworu. Historia tego miejsca jest niezwykle bogata. Z 1488 r. pochodzi wzmianka o wzniesionej przez Mikołaja Zajączka fortalicji na kopcu otoczonym fosą. Przez następne stulecia budowano kolejne dwory – po nich, jak i po pierwotnej siedzibie Zajączków pozostał jedynie wyniosły kopiec. Obecny dwór stoi nieco dalej, pośrodku parku z pocz. XIX w. z rzadkimi i pomnikowymi okazami drzew. Obok dworu usytuowana była murowana oficyna z 1860 r. (obecnie w parku w Sieradzu), a także zabytkowy, murowany spichlerz z pocz. XIX w., który niestety w latach 80–tych XX w. został zniszczony.

W pobliżu dworu w niedzielę 16 listopada 1863 r. rosyjskie oddziały z Kalisza rozbiły pluton powstańczy dowodzony przez por. Wincentego Pągowskiego. 19 zabitych powstańców pochowano w pobliskim Wojkowie. Pozostałych przy życiu, schwytano, a następnie stracono w Kaliszu. Bitwę upamiętnia pomnik (przy rozjeździe do Wojkowa), postawiony w 135. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego.

GRUSZCZYCE, gm. Błaszki

28,3 km

Drewniany kościół pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika w Gruszczytach.



Z Wrzącej szlak wiedzie zabytkową aleją do **GRUSZCZYC**. Miejscowość pojawiła się w źródłach pisanych w 1392 r., kiedy to wspomniano Zawiszę – dziedzica Gruszczyca. Od XII do XVII w. wieś była własnością rodziny Gruszczyńskich herbu Poraj. Majątek rodu, na który składało się 10 wsi oraz liczne dzierżawy królewskich, pozostawał w ich rękach prawdopodobnie do poł. XVIII w. Gruszczyńscy w XV i XVI w. odegrali ważną rolę w życiu politycznym Rzeczypospolitej, szczególnie Jan Gruszczyński – arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski oraz kanclerz wielki koronny – syn chorążego sieradzkiego Jana z Gruszczyca.

ABP JAN GRUSZCZYŃSKI

W chwili wyniesienia na stolicę arcybiskupią w Gnieźnie Gruszczyński miał 59 lat. Był jednym z najbardziej zaufanych współpracowników Kazimierza Jagiellończyka. Choć Jan Długosz negatywnie ocenia Gruszczyńskiego jako duchownego, to jednak wysoko ceni go jako polityka i dyplomatę – wiernego królowi i dbającego o dobro Ojczyzny. Kazimierz Jagiellończyk powołał go do swojej tajnej rady, a później ustanowił namiestnikiem dla Wielkopolski. Gruszczyński w 1463 r. stał na czele polskiej delegacji do rokowań z Krzyżakami w Brześciu Kujawskim. To za jego sprawą 19 października 1466 roku Polska podpisała w Toruniu korzystny dla siebie traktat pokojowy kończący wojnę trzynastoletnią. On również przyczynił się do osadzenia na tronie czeskim Władysława, pierworodnego syna Kazimierza Jagiellończyka. Zmarł nagle w 1473 r., a obecnie spoczywa nie na Wawelu, lecz w kościele ufundowanym przez Gruszczyńskich w ich dobrach – Iwanowicach.

W Gruszczykach interesującym obiektem jest **drewniany kościół pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika** wzniesiony w roku 1750. Wewnątrz, oprócz barokowego krucyfiksu z XVII w. na uwagę zasługuje późnobarokowy ołtarz główny z obrazem św. Stanisława Biskupa Męczennika z XVIII wieku i rzeźbami rokokowymi św. Jana Nepomucena i św. Antoniego oraz dwa boczne ołtarze rokokowe z obrazem św. Katarzyny z XVIII wieku. Na cmentarzu przykościelnym znajduje się grób płk Bronisława Rudzkiego, wojkowego naczelnika powstania styczniowego 1863 roku w województwie kaliskim. Śmierć płk Rudzkiego miała dramatyczny przebieg. Popęłił on samobójstwo, kiedy dwór, w którym odbywało się tajne spotkanie ziemian, otoczony został przez carskie wojska. Aresztowano wszystkich uczestników zebrania. Rudzki, przewidując, że go los czeka, zastrzelił się.

Z Gruszczyca, na drugim skrzyżowaniu szlak skręca w lewo, podobnie jak główna droga i mijając wieś Samy, Żeliszew oraz Chrzanowice osiąga skrzyżowanie z drogą krajową nr 12 w **BŁASZKACH**.

BŁASZKI, gm. Błaszk 34,3 km

Pierwsza wzmianka pochodzi z 1386 r. i dotyczy plebana z Błascowicz, co świadczy o istnieniu tutaj parafii. Najstarszy dokument opisujący Błaszk pochodzi z 1437 roku i dotyczy przyznania beneficjum błaszkowskiego przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Wincentego Kota plebanowi Potworowskiemu. Błaszk w XVII w. były miejscowością targową, o czym świadczy przywilej na targi niedzielne nadany przez króla Jana Kazimierza. W 1729 r. Błaszk zwane są po raz pierwszy miastem. Stanowiły wówczas własność Lipskich herbu Grabie i szczyciły się rozwojem rzemiosła – głównie sukiennictwa i garbarstwa. Dalsze ożywienie gospodarcze nastąpiło w czasach Królestwa Polskiego, kiedy powstał kalisko-mazowiecki okręg przemysłowy. Rozwijały się tkactwo i szewstwo. Obok rzemiosła rozwijał się handel, a o jego roli w mieście świadczy wielki rynek z mieszczańskimi kamieniczkami z przełomu XVIII/XIX w. Dziś rynek podzielony jest na dwa place.

Przed II wojną światową Błaszk liczyły 5700 mieszkańców, z czego prawie 50% stanowili Żydzi, wymordowani później przez Niemców. Do 1939 r. w Błaszach istniały dwa cmentarze żydowskie. Oba – starszy i młodszy zostały zniszczone podczas okupacji. Po wojnie starszy stał się polem ornym, a teren nowszego przeznaczono pod zabudowę przemysłową. W czasie II wojny światowej miasto nosiło nazwę Schwarza. Interesującym obiektem sakralnym jest **kościół pw. św. Anny** z 1789 r. Wcześniej w XV w. stała tu drewniana świątynia, którą częściowo rozebrano i w 1785 r. pobudowano nową wraz z plebanią. Niestety dwa lata później wielki pożar strawił nowy przybytek i pozostałości starego. Dzięki szczodrości ziemian – Lipskich, Błaszyńskich i Rymanowskich oraz ofiarności parafian kościół odbudowano. W jego prezbiterium znajduje się wykonany z marmuru nagrobek gen. Józefa Lipskiego zmarłego w 1817 r.

Kościół pw. św. Anny w Błaszach.



„BOHATEROM TEJ ZIEMI”

Na skwerze przed kościołem św. Anny i domem dawnego Towarzystwa Spółdzielczego „Błaskowianka” usytuowany jest pomnik poświęcony wszystkim „Bohaterom tej ziemi”, wymienionym imiennie, poległym w obronie Ojczyzny od czasów konfederacji barskiej aż do II wojny światowej. Imiona, nazwiska, stopień wojskowy oraz miejsce zgonu błaskowian wypisano na tablicy umieszczonej na cokole **pomnika**, który wieńczy kobieca postać trzymająca w dłoniach liść z wieńca chwały.



Ważnym odnotowania jest fakt, iż cały obszar gm. Błaski objęty jest ochroną archeologiczną. Odkryto tu liczne narzędzia ceramiki ludowej oraz wiele grobowców. Najstarsze znaleziska pochodzą z osadnictwa w okresie 10000-1700 lat p.n.e. Wśród nich najślawniejszą jest pięcioboczna waza na nóżce z miejscowości **Łubna** odnaleziona w kurhanie z kultury trzcinieckiej.



Wiatrak w Łubnej.

WÓJCICE, gm. Błaski 36,8 km

Od kościoła św. Anny szlak prowadzi w prawo skos, mija po lewej okazały budynek biblioteki, nieco dalej przystanek autobusowy, oraz wieś Kokoszki i wkracza do miejscowości **WÓJCICE**. Na skrzyżowaniu z kapliczką skręcamy w prawo na wschód do Maciszewic. Tu na skrzyżowaniu z kapliczką szlak skręca w lewo, a po ok. 300 m w prawo. Po ok. 700 m na łuku w lewo trasa zbliża się do przejazdu kolejowego. Z prawej strony odchodzi droga do dawnego dworca z pocz. XX w., na linii Kolei Warszawsko-Kaliskiej.

DOMANIEW, gm. Błaski 40,4 km

Przekraczamy przejazd i skręcamy w prawo do **DOMANIEWA**. Na skrzyżowaniu skręcamy w lewo i po niespełna 2 km docieramy do skrzyżowania w **KALINOWEJ**. Ze skrzyżowania widoczny jest kościół i droga prowadząca do dworu.

KALINOWA, gm. Błaski 42,4 km

Pierwsza wzmianka o Kalinowej została zapisana w 1370 roku, kiedy to na dokumencie wystawionym przez Boguchwałę ze Szkudeł występuje **Arkembold** heres de **Calynowa**. Kalinowa to dawne gniazdo rodu Zarembów, z którego wywodziło się wielu wojewodów sieradzkich i kaliskich oraz kasztelanów sieradzkich, starostów wieluńskich i grabowskich. Byli oni właścicielami dużego majątku z siedzibą w Kalinowej, w skład którego wchodziło 15 wsi w województwie sieradzkim, a także liczne dobra w województwie kaliskim. W Kalinowej urodził się Władysław Aleksander Łubieński, prymas Polski, który koronował na króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Na pocz. XVII w. Kalinowa stała się własnością Wojciecha Jana Łubieńskiego: stolnika sieradzkiego, kasztelana sieradzkiego i przedeckiego, który najprawdopodobniej wybudował tu przed 1652 r. barokowy dwór. Ostatnia przebudowa dworu miała miejsce w 1916 r. Ówczesni, a zarazem ostatni

właściciele – Murzynowscy poddali go gruntownej przebudowie. W latach 1949-1960 była we dworze szkoła, potem Stacja Hodowli Roślin. Dwór otoczony jest fosą. Przylega do niego park, niegdyś w stylu angielskim, a w nim staw z wyspą, ukrywającą pozostałości dawnej rycerskiej siedziby Zarembów, funkcjonującej zapewne od XV w. do czasu wzniesienia siedziby murowanej. Dwór w Kalinowej był dla Stanisława Moniuszki inspiracją dla opery **"Straszny Dwór"**.

„STRASZNY DWÓR”

W XIX w. dwór obronny o grubych murach, małych oknach mógł zdawać się tajemniczą, ponurą i nieco straszną budowlą. Jan Chęciński, autor libretta do słynnej opery, pochodził z tych stron i znał dwór w Kalinowej. Znała mu była również inna przyczyna „straszności” dworu. Od lat miejsce to słynęło z ładnych dziewcząt, które z niezwykłą łatwością znajdowały sobie mężów. Wywoływało to zazdrość u panien z sąsiedztwa i było dla nich oczywiście „straszne”. Wątek ten, jak również nazwę dworu zmienioną na Kalinów, znajdziemy w libretcie „Straszego dworu”. Na obrzeżach dawnego sadu znajduje się XIX-wieczny budynek, tzw. „Dworek Moniuszki”. Według miejscowych podań, często przebywał w nim Stanisław Moniuszko, który w wolnych chwilach, przechadzał się do miejscowego kościoła, gdzie grywał na organach zbudowanych w 1819 r. przez Karola Żakiewicza.



W niedalekiej odległości od dworu znajduje się gotycki kościół pw. św. Marii Magdaleny, ufundowany przez Jana Zarembę i zbudowany w latach 1465-1468 na miejscu dawniejszej świątyni. Jan Zaremba zainstalował przy kościele prepozyta oraz sześciu misjonarzy, którzy tworzyli tzw. kapłańskie kolegium. Stąd też od 1491 r. przybytek nazwany został kolegiatą. Fakt ten został uwieczniony na nieistniejącym już nagrobku, w formie 12 spizowanych płyt, który znajdował się w tutejszym kościele. Przebudowa świątyni na początku

XIX w. zniekształciła gotycki styl budowli. Na uwagę zasługują charakterystyczne dla gotyku unikatowe wgłębienia w południowej elewacji budynku. To pozostałość po niecenieniu ognia za pomocą świda ogniowego, związana z tradycją okresu wielkanocnego. Na miejscowym cmentarzu parafialnym znajdują się grobowce ostatnich właścicieli Kalinowej – Murzynowskich oraz Wypychowskich właścicieli Gaci Warckiej, a także właścicieli Tuwalczewa – Laudowiczów z tablicą poświęconą ppor. rezerwy Wacławowi Laudowiczowi zamordowanemu w Katyniu.

MORAWKI, gm. Błaszki

45,7 km

W Kalinowej, za kościołem skręcamy w lewo i po ok. 400 m w prawo – kierujemy się do wsi **MORAWKI**, skąd szlak wiedzie na południowy zachód do miejscowości **Sędzimirowice**. Tu zachowały się dwa interesujące obiekty. Pierwszym z nich jest prawie hektarowy obszar otoczony wałem i fosą. Są to pozostałości dworu obronnego, który funkcjonował w II połowie XVII i w XVIII wieku. Pozostałości tego obiektu położone są na skraju wsi, tuż przy drodze. Młodszym zabytkiem jest zachowany do dziś **dwór** wzniesiony na początku XIX wieku. Jest to budynek murowany, parterowy. Na szczególnie uwagę zasługuje czterokolumnowy portyk, zwieńczony attyką, na której znajduje się rzeźba Tadeusza Kościuszki oraz mitologicznych postaci, a poniżej podobizna Napoleona Bonaparte. Obok dworu zachowały się też pozostałości parku. Obecnie budynek jest zamieszkały, lecz bez przeszkód można go obejrzeć z zewnątrz.

Dwór w Sędzimirowicach.



MROCZKI MAŁE, gm. Błaszki

49,6 km

Z Sędzimirowic szlak biegnie do **MROCEK MAŁYCH**, gdzie na przejeździe kolejowym ponownie wjeżdżamy na obszar Wielkopolski. Od przejazdu szlak wiedzie do wsi Lipka, gdzie na skrzyżowaniu skręca w lewo, a na następnej krzyżówce, w prawo, gdzie mija

ukryte w kępie drzew pozostałości piwnic zameczku obronnego z XVI w. oraz zespół stawów rybnych o pow. 85 ha założonych na przełomie XIX/XX w. staraniem Niemców. Dotarliśmy do miejscowości **STAW**.

52,3 km STAW, gm. Szczytники

Staw wzmiankowany był już w 1213 r., jako uposażenie klasztoru Cysterek w Ołoboku. Kolejna informacja pochodzi z 1331 r., kiedy to, jak wiele innych osad, został spalony przez Krzyżaków. Prawdopodobnie przed 1392 r. otrzymał prawa miejskie. W 1405 r. Staw wymieniany jest już jako miasto. Jak na ówczesne stosunki był to gród średniej wielkości, bowiem na wyprawę malborską w 1458 r. wystawił jedynie 8 żołnierzy. W 1492 r. z nadania króla Kazimierza IV Jagiellończyka Staw otrzymał przywilej na jarmarki. W XVII i XVIII w. miasteczko podupadło, a w 1870 r., w ramach represji popowstaniowych zostało pozbawione praw miejskich. Pozostałością założenia miejskiego jest rozległy czworoboczny rynek. Obok rynku, na niewielkim wzniesieniu stoi murowany, kryty gontem **kościół pw. św. Mikołaja** z ok. 1520 r. fundacji wojewody łęczyckiego Jana Jaranda z Brudzewa. Świątynia była wielokrotnie przebudowywana. Od strony zachodniej zachowała się część gotyckiego szczytu, gdzie w blendach umieszczone są płaskorzeźby kamienne z początków XVI w. Wnętrze charakteryzuje się neobarokowym wyposażeniem – ołtarze wykonane zostały w latach 1870–1876. Na uwagę zasługuje umieszczony w lewym bocznym ołtarzu obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem z I połowy XVII wieku.

Kościół pw. św. Mikołaja w Stawie.



Od rynku w Stawie szlak skręca w prawo, na północ – **Tymieniec** – i za przejazdem kolejowym skręca w lewo, w drogę tłuczniową przechodzącą w gruntową. Wzdłuż torów mija przysiółek Kąty i za żelbetowym mostkiem kolejowym skręca w prawo do drogi asfaltowej w Gorzuchach. Przy krzyżu skręca w lewo i dociera do pobliskich **RADLICZC**.

RADLICZCZE, gm. Szczytники 56,4 km

Po lewej stronie mijamy widoczny Zespół Stacji Kolejowej z pocz. XX w., z murowanym piętrowym budynkiem dworca oraz ceglana wieża ciśnierni. Docieramy do skrzyżowania z drogą asfaltową. Tu bierze swój początek **szlak łącznikowy przez Koźminek do Osuchowa** – do szlaku **PÓŁNOCNEGO CZERWONEGO**.

Radliczycze należą do jednej z najstarszych wsi w gminie Szczytники. Pierwsze adnotacje w kronikach polskich pochodzą z 1136 roku. Trudno określić źródło od którego miejscowość przyjęła nazwę. Uważa się że mogła powstać od Jana Radlicy biskupa krakowskiego, od roku 1382 lekarza królów polskich i francuskich, który urodził się w Radliczycach; od Stanisława Radlickiego, który miał w panowaniu wieś lub od radeł, które były tutaj wyrabiane. Faktem jest że od 1276 wieś była gniazdem rodowym Radlickich herbu Korab i pozostawała w ich rękach co najmniej do 1618 r. W 1630 pojawia się nowy właściciel Jan Kobierzycki, a w 1693 r. kolejnym właścicielem był Stanisław Zielonacki herbu Podkowa. W I połowie XIX w. właścicielem majątku był Edward Glass, który prowadził ożywione interesy z fabryką sukna w Opatówku. W 1847 r. w zespole dworskim istniał dwór w części drewniany i murowany, kryty strzechą. W latach 60. XIX w. przebudowano go dla Zygmunta Szczesnińskiego – ówczesnego właściciela Radliczyc. Dwór otaczał park krajobrazowy założony również w latach 60 XIX w., zapewne częściowo w miejsce ogrodu użytkowego. Dwór przetrwał do dziś. Gorzej z parkiem, który w końcówce lat 90. XX w. został silnie przetrzebiony i przekształcony po lokalizacji nowego gmachu szkoły oddanego do użytku w 2000 r.

Na przełomie lat 70/80 XIX w., w majątku istniała cegielnia, gorzelnia i młyn konny. Była również karczma murowana i 6 domów wiejskich. Ówcześni właściciele inwestowali w rozwój majątku. W 1874 r., na zakup kotła, układu transmisyjnego maszyny parowej do miejscowego młyna, a także sieczkarni i mączkarni zaciągnięto kredyt w Banku Polskim.

Ze skrzyżowania w Radliczycach jedziemy na zachód wzdłuż torów do przejazdu kolejowego z zaporami, który przekraczamy i po ok. 200 m, na kolejnym skrzyżowaniu odbijamy w prawo – **Krowica Pusta** –. Wąską asfaltówką podążamy przez wieś i przysiółek Grab, gdzie przy ogrodzeniu skręcamy w lewo i wjeżdżamy w zabudowania wsi **MARCHWACZ**.

MARCHWACZ, gm. Szczytники 61,3 km

Pisane dzieje wsi Marguarce pochodzą z 1136 r., gdy należała ona do włości kapituły gnieźnieńskiej i pozostawała w jej rękach prawie do końca XVI w. Wtedy to za sumę 5000 złotych zakupił ją prymas Stanisław Karnkowski. W XVIII w. istniała tu półpubliczna kaplica kaliskich jezuitów. W 1806 r. wieś była własnością Stanisława Chlebowskiego

herbu Poraj, a w 1819 r. zakupił ja na publicznej licytacji Jan Stawiski. W tym samym roku odstąpił ją Bonawenturze Niemojowskiemu herbu Wierusz, który był prezesem Rządu Narodowego w okresie powstania listopadowego. W wyniku represji za działalność powstańczą władze carskie w 1834 r. skonfiskowały majątek. Trzy lata później odkupiła go, na publicznej licytacji, wdowa po Bonawenturze – Wiktoria z Lubowidzkich, za kwotę 116 500 złotych.

Pałac Niemojowskich w Marchwacu.



W 1821 r. w Marchwacu Bonawentura Niemojowski urządził pokaz nowych maszyn rolniczych zakupionych w Anglii m.in. młocarni „Meihla”, pługu żelaznego „Smala” i radła „Binot”. Wówczas o majątku pisano: „Pół podział i obsianie podług zasad płodozmianowego gospodarstwa; ogród obszerny po największej części drzewem owocowym w gęście angielskim zasadzony, obszerna szkółka drzewna, liczne inwentarze i narzędzia gospodarskie wydoskonalone; budowa trwała, gustowna i wygodna daleko już posunięta (...)

Majątek, jak i wieś rozwijały się. We wsi i folwarku było 19 domów i 196 ludzi. Działały tu młyny – parowy i wodny, olejarnia, cegielnia i gorzelnia. W II połowie XIX w. dobra marchwackie rozciągały się na 905 morgach. W 1898 r. cała majątność liczyła 3687 mórg! Od pocz. XX w. działała szkółka krzewów ozdobnych i gospodarstwo rybne. Mało kto wie, że w 1912 r. istniała w Marchwacu hodowla koni półkrwi angielskiej. Najbardziej charakterystyczny dla Marchwacza jest pałac w stylu klasycystycznym. Zbudowany został w latach 1820-1821 dla Bonawentury Niemojowskiego. Około 1905 r., staraniem Wacława Józefa Niemojowskiego i wsparciu architekta Stefana Szyllera, pałac został przebudowany i rozbudowany na rezydencję naśladującą Pałac Łazienkowski

w Warszawie. W latach 80. XX w. rozpoczęto remont obiektu, który przerwano w 1989 r. Jednak w ostatnich latach został on wyremontowany i obecnie stanowi własność prywatną. Pałac jest częścią zespołu rezydencjonalnego, w skład którego wchodzi: oficyna, brama wjazdowa ze stróżówką, stajnia koni cugowych – wozownia z wieżą, winiarnia (obecnie dom mieszkalny), dom ogrodnika i rozległy park. Na uwagę zasługuje spichlerz z czerwonej cegły, czterokondygnacyjny, przykryty mansardowym dachem, zwieńczonym wieżyczką z obeliskiem. W XX w., jak to w PRL-u bywało wzniesiono tu liczne budynki, które zakłócają spójność kompozycyjną pałacowego założenia.

W niedalekim sąsiedztwie pałacowego parku znajduje się pomnik upamiętniający mord w Marchwacu. 22 stycznia 1945 r. niemieccy żołnierze wyprowadzili z domów i rozstrzelali na skraju wsi niemal wszystkich mężczyzn. Razem z nimi zabitych zostało jeszcze sześciu Polaków wracających z robót oraz 12 sowieckich żołnierzy.

Ruszamy na szlak, który od pałacu dochodzi do skrzyżowania z drogą krajową nr 12. Na skrzyżowaniu skręcamy w lewo i po 700 metrach odbijamy w prawo – do Michałowa. W Michałowie skręcamy w lewo, następnie przejeżdżamy wieś Murowaniec i podążając duktą w Lesie Marchwackim docieramy ponownie do drogi nr 12, którą przekraczamy i po ok. 1 km osiągamy skrzyżowanie w Szczytnikach Parceli. Tu w prawo i po ok. 600 m dojeżdżamy do **SZCZYTNIK**.

SZCZYTNIKI, gm. Szczytniki 69,0 km

W średniowieczu Szczytniki były wsią służebną grodu kaliskiego. Nazwa wsi pochodzić może od słowa szczyt – oznaczającego drewnianą tarczę lub od słowa szczytnik – czyli ten, który trudnił się wyrobem tarcz dla średniowiecznych rycerzy. Wieś wzmiankowana w źródłach od 1409 r., kiedy była własnością królewską. W II połowie XV w. jej właścicielem był Bartłomiej Gruszczyński herbu Poraj. W 1527 r. Szczytniki należały do kapituły gnieźnieńskiej, co potwierdzają dokumenty Jana Łaskiego. Na przełomie XVI i XVII wieku były własnością rodziny Potworowskich, którzy w 1643 r. odsprzedali je Wojciechowi Łubieńskiemu herbu Pomian. Od tej pory Szczytniki były w rękach Łubieńskich do 1797 r.

Po II rozbiorze Polski, król pruski Fryderyk Wilhelm II Hohenzollern w październiku 1793 w trakcie wizytacji i objazdu nowych terytoriów, wyraził życzenie odwiedzenia Feliksa Łubieńskiego w Szczytnikach. Król był goszczony w obecności około stu przedstawicieli szlachty. **Feliks Łubieński** – minister sprawiedliwości w rządzie Księstwa Warszawskiego i reformator polskiego sądownictwa. W 1808 r. założył w Warszawie Szkołę Prawa, którą po utworzeniu Uniwersytetu Warszawskiego przekształcono w Wydział Prawa.



Dwór Łubieńskich w Szczytńnikach.

Łubieńscy przez 150 lat włodarzenia majątkiem i wsią, rozwinęli gospodarkę hodowlaną i tkactwo płócienne. Zajmowali się ulepszaniem upraw, zakładaniem ogrodów, pasiek, chmielników. Od końca XVIII wieku wieś wraz z dobrami przechodziła z rąk do rąk. Ostatnim właścicielem majątku, do 1940 r., była Helena Szarzyńska. Z inicjatywy ostatniej właścicielki w latach 1936 – 1938 wybudowano nową szkołę. Zastąpiła ona stary drewniany i kryty słomą budynek szkolny. W okresie okupacji budynek spełniał rolę aresztu i miejsca przesłuchań. Część pomieszczeń zaadaptowano na mieszkania niemieckich żandarmów i izby lekcyjne dla niemieckiej młodzieży. W 1945 r., w wyniku ostrzału artyleryjskiego budynek szkolny uległ częściowemu zniszczeniu. Po zakończeniu działań wojennych urządzono w nim noclegownię dla Polaków wracających z Niemiec oraz punkt dożywiania. Szkołę wyremontowano i w 1953 r. wznowiono w niej zajęcia. Ze Szczytńnik kierujemy się na południe. Mijamy wieś Korzekwin i docieramy do **IWANOWIC**.

72,6 km IWANOWICE, gm. Szczytńniki

Iwanowice powstały prawdopodobnie już na pocz. XIII w., kiedy to w l. 1212-25 kasztelanem kaliskim był rycerz Iwan, syn komesa Pawła z Końskiego, z rodu Odrowążów, który założył osadę. W 1460 r. na prośbę Bartłomieja Gruszczyńskiego, podkomorzego sieradzkiego, Kazimierz IV Jagiellończyk lokował tu miasto na prawie magdeburskim. Wytoczono rynek, a miasto otrzymało przywilej na jeden targ w tygodniu oraz jarmark w dniu św. Katarzyny, patronki kościoła. Uprawnienia miejskie potwierdził Władysław IV w 1633 roku. Okres panowania Stefana Batorego to czas rozkwitu miasta. Prawo targów i jarmarków sprzyjało rozwojowi handlu i rzemiosła, zwłaszcza że w najbliższej okolicy nie było żadnego miasta. Tak jak wiele innych miejscowości, tak i Iwanowice nie ominęły pożogi, zarazy i zniszczenia, zwłaszcza te, których dokonały wojska szwedzkie podczas „potopu”. Upadek miasta był postępujący. Na domiar złego w 1869 r. mocą carskiego ukazu, Iwanowice straciły prawa miejskie i stały się osadą z urzędem gminy i wójtem. Ostatnim burmistrzem był Jan Ro-



Kościół św. Katarzyny w Iwanowicach.

slaniec. Na przestrzeni wieków oprócz Gruszczyńskich, właścicielami Iwanowic byli m. in. Potworowscy, Chlebowscy, Lanckorońscy i Wężykowscy. Najcenniejszym zabytkiem wsi jest kościół św. Katarzyny ufundowany prawdopodobnie przez Bartłomieja Gruszczyńskiego około 1460 roku. W XVII w. powiększono go o barokową kaplicę św. Barbary fundacji Marianny Potworowskiej. Pod kaplicą znajduje się krypta grobowa rodziny Gruszczyńskich. W 1887 r. od zachodu dobudowano do kościoła pseudogotycką wieżę, a w l. 1929-1932 dobudowano nowe prezbiterium, kaplicę św. Trójcy i zakrystię. W czystym gotyku zachowała się jedynie dawna zakrystia (obecnie kaplica św. Antoniego) z gotyckim żebrowaniem stropu. Wnętrze posiada bogate wyposażenie, takie jak rokokowe ołtarze z cennymi obrazami – Misericordia Domini z ok. 1460 r., Matki Bożej Łaskawej z Dzieciątkiem, św. Katarzyny i św. Anny – gotycką chrzcielnicę z ornamentem z 1360 roku, gotycką kropielnicę z 1464 roku, ambonę w kształcie łodzi z XIX wieku oraz cenne renesansowe nagrobki. Tablice epitafijne czczą pamięć urodzonych w Iwanowicach – ks. prymasa Jana Gruszczyńskiego – tu spoczywającego oraz o. Augustyna Kordeckiego – przeora Jasnej Góry z czasów „potopu” szwedzkiego. Z rynku w Iwanowicach, gdzie stoi kapliczka św. Wawrzyńca z końca XVIII w. oraz pomnik ku czci pomordowanych w II wojnie światowej, skręcamy w prawo i po ok. 200 m w lewo, na południowy zachód do wsi **SOBIESEKI DRUGIE**.

SOBIESEKI DRUGIE, gm. Szczytńniki 76,3 km

Tu za szkołą skręcamy na południe, przy rozwidleniu dróg w prawo przez mostek do lasu. Pośród sosnowego lasu docieramy do drogi wojewódzkiej Nr 449 gdzie skręcamy w prawo, przecinamy rz. Pokrzywnicę, mijamy po lewej ośrodek wypoczynkowy z kąpieliskiem i docieramy do skrzyżowania w centrum Brzeziny. Stąd szlak skręca w lewo i po 200 m kończy się przed siedzibą Urzędu Gminy.

BRZEZINY, gm. Brzeziny 82,2 km

TRASY ALTERNATYWNE - MAPY

MAPA - trasa alternatywna do **RUSSOWA**MAPA - trasa alternatywna do **STRZAŁKOWA**

MAPA - dwie trasy alternatywne do KOŹMINKA

**GMINA CEKÓW - KOLONIA****"KARCZMA KALISKA"**

Szadek 44, tel. 62 763 12 55, 602 833 732
www.agroturystyka.kalisz.pl

"OBORA"

Ceków 27, tel. 62 763 10 X7, 601 783 567
www.obora.kalisz.pl

"KAJA"

Ceków 18, tel. 62 763 10 23, 507 127 735
www.kaja.bikl.pl

"CHATA MYŚLIWSKA" Nowa Plewnia 38
 tel. 62 763 12 83, 600 335 676
www.chatamysliwska.kalisz.pl

"SZADYKIERZ"

Szadykierz 10, tel. 62 763 10 85

GMINA GODZIESZE WIELKIE**GOSPODARSTWO ROLNE KRYSZYNA**

I ANDRZEJ KUŚWIK Wolica 1G
 tel. 62 761 25 64, 605 552 137, 604 418 509
www.kjwolica.kalisz.pl

"AURA" Agroturystyka i restauracja
 Borek, ul. Kaliska 9, tel. 569 289 2757

GMINA SIERSZEWICE

"POD PODKOWĄ" Psary
 ul. Śródkowa 19, tel. 62 739 63 23

"POD ORZEHEM" Sierszewice
 ul. Ostrowska 70, tel. 62 739 66 19

GMINA ŻELAZKÓW

"ZACISZE" Wojciechówka 7
 tel. 665 145 172, www.wojciechowka.com

GMINA BLIZANÓW

"STOKROTKA" Rychnów Kolonia 5A
 tel. 62 751 09 32, 600 236 871

GOSPODARSTWO ROLNO-AGROTURYSTYCZNE MARZENA KAŁUŻNA - PREC
 Pamięcin 20, tel. 62 751 25 77

GMINA MYCIELIN

"POD DĘBEM", Danowiec 11

GMINA MYCIELIN

GOŚCINIEC U ELI I KRZYSZTOFA
 Szałe, ul. Kaliska 72 tel. 62 761 45 33
www.gosciniac24.pl

GMINA BRZEZINY

"HACJENDA POD DĘBAMI", Jamnice 4

"STAJNIA CZEMPISZ", Czempisz 35

GINNY OŚRODEK SPORTU I REKREACJI
 Brzeziny, ul. 1000-lecia 10

GMINA I MIASTO BŁASZKI

"MOTEL POD STRUSIEM", Boryslawie 135

"POBOROWIKI"
 Gospodarstwo Agroturystyczne, Brończyn 12

GMINA KOŹMINEK

"AGRO - KRZYŻÓWKI" Krzyżówki 55E
 tel. 62 76 38 303, 507 090 964
www.agrokrzyzowki.pl

"STAJNIA KRZYŻÓWKI" Krzyżówki 12
 tel. 62 76 37 193, 694 142 620
www.stajnia-krzyzowki.pl

"JAŚMINÓWKA" Krzyżówki 10
 tel. 62 76 38 247, 765 31 70

"AGROKRZYŻÓWKI" Krzyżówki 11 tel. 62 7638 246, 506 369 659
www.agrokrzyzowki.webpar.pl

DWOREK OSTOJA Dębsko - Ostoja 1
 tel. 62 76 37 019, 607 308 330
www.dworekostoja.pl

AGROTURYSTYCZNE - GOSPODARSTWO
 Renata Warszevska, Złotniki 12 a
 tel. 608 047 375

AGROTURYSTYCZNE - GOSPODARSTWO
 Karol Kasprzak
 Moskurnia 25, tel. 62 76 37 423

GMINA KOŹMINEK

"NA LEŚNEJ" Lisków, ul. Leśna 7
 tel. 62 763 44 76, 600 952 925
www.agroturystyka.w8w.pl

"W RÓŻNYM SĄDZIE" Grażyna Rąbiega,
 Józefów 13, tel. 664 452 021

"KAŚKOWA STODOŁA" Lubień 5
 tel. 21 513 670, www.kaskowastodola.pl

Bibliografia:

- W. Kościelniak, Wędrówki po moim Kaliszu, Kalisz 2010.
D. Wańka, Koźminek. Zarys dziejów, Kalisz 2010.
E. Kor-Walczak, Opowieści czterech jeźdźców.
J. Miluśka-Stasiak, Gmina Opatówek wczoraj i dziś, Opatówek 2012.
I. Frąszczak, K. Ballion, B. Konwińska, Ścieżkami po ziemi cekowskiej, Ceków 2011.
M. Małecki, Dzieje obszaru Gminy Brzeziny w Powiecie Kaliskim, Kalisz 2012.
S. Małyszko, Majątki Wielkopolskie, t.VI Powiat Kaliski, Szreniawa 2000.
G. Adamin, Trasy rowerowe wokół Kalisza, Kalisz 2001.
L. Skolimowski, Gromada Brzeziny w Powiecie Kaliskim, Kalisz 1965.
P. Anders, W. Łącki, P. Maluśkiewicz, Słownik Krajoznawczy Wielkopolski.
A. Gąsiorowski, J. Gruszczyński, Wielki Słownik biograficzny, 1983.
M. Kosman, Między tronem a ołtarzem.

Serwisy elektroniczne www:

godziesze.osp.pl
info.kalisz.pl
fzp.pl
republika.pl
szlakcysterski.org
archiwum.kalisz.pl
biblioteka.opatowek.pl

Wydano na zlecenie Stowarzyszenia „LGD7 – Kraina Nocy i Dni”
oraz LGD Stowarzyszenia „Długosz Królewski”.

TEKST I REDAKCJA:

Waldemar Ranuszkiewicz – camVERS
na podstawie materiałów Stowarzyszenia LGD7 i Stowarzyszenia Długosz Królewski

KOREKTA: Elżbieta Ranuszkiewicz – camVERS

PROJEKT I SKŁAD: Dorota Buda – camVERS

ZDJĘCIA: Waldemar Ranuszkiewicz – camVERS,
Archiwum Stowarzyszenia LGD7,
Archiwum UG należących do Stowarzyszenia LGD7,
Archiwum Stowarzyszenia Długosz Królewski,
Archiwum Urzędu Gminy i Miasta Błaszki,
Archiwum Starostwa Powiatowego w Kaliszu



WYDAWCA / PUBLISHER:

camVERS s.c., 85-746 Bydgoszcz, ul. Towarowa 36, tel. +48 52 524 00 61
+48 52 524 00 62, fax +48 52 584 83 58, e-mail: biuro@camvers.pl
www.camvers.pl

DRUK: Drukarnia Abedik Bydgoszcz

ISBN 978-83-62011-46-9

© Copyright 2013 Wydawnictwo camVERS s.c.
Wszelkie prawa zastrzeżone. All rights reserved.

Egzemplarz bezpłatny